

6730

II

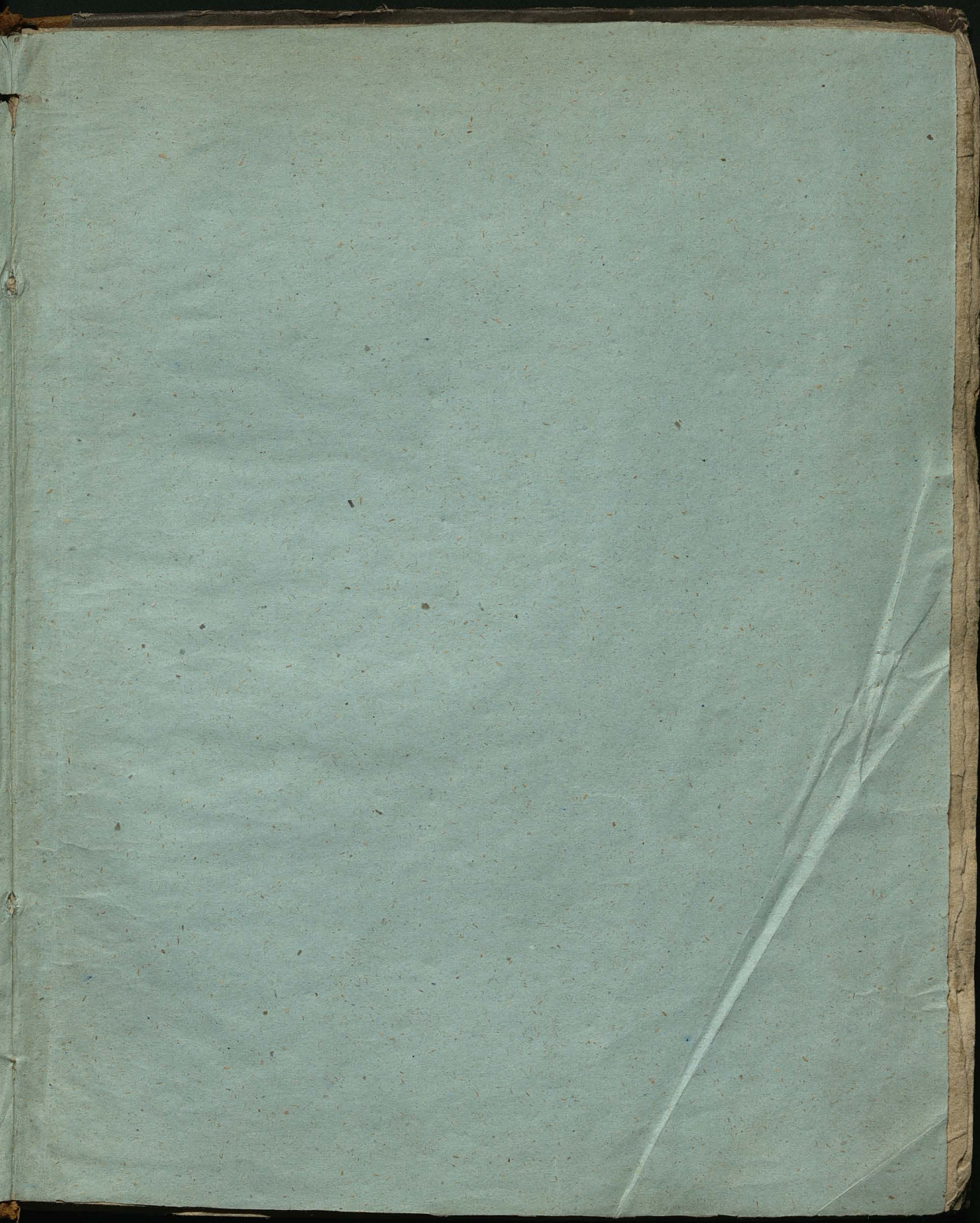
Nikt mnie nie zna.

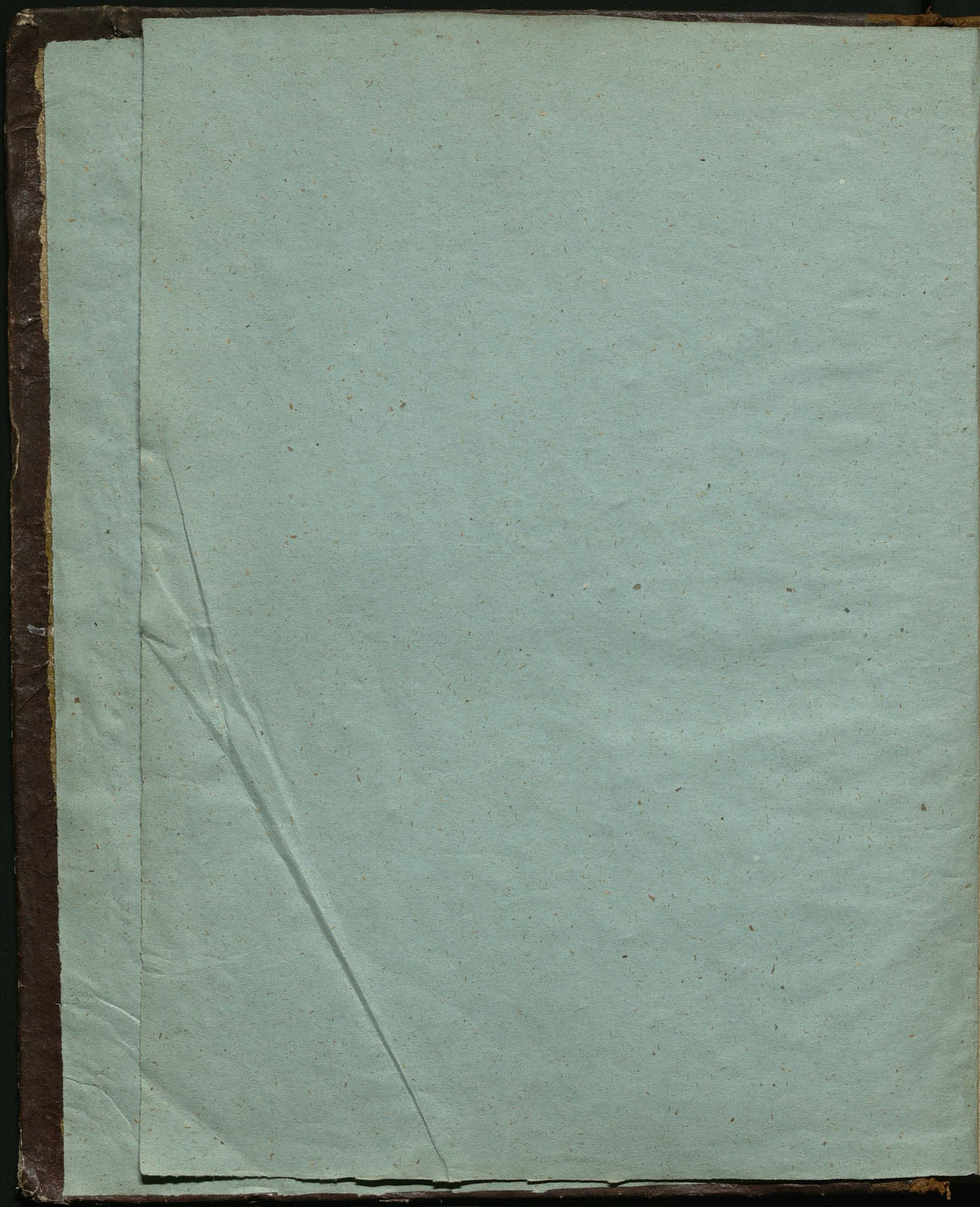
Komedja.

Niedziela i Wawona

6730

II





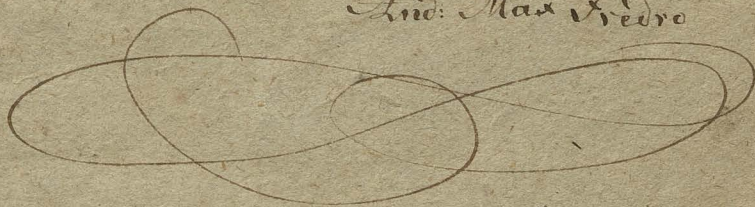
Nikt mnie nie zna.

Comedia w 1^{ym} Akcie wierszem



Uczy zło czynić, kto się niepotrzebnie bawia

And: Max Fedro



Scena ¹^{usza}

Mława, Czestaw, Marta stryma w głebie świat
łaski i kapelusze

Czestaw -

Wychasz mi za, to dobre, bardzo sprawiedliwe
Bronić nie chce, nie myślę, lecz nad tem się dowie
Ze znosisz wamochca, dziwactwa stalone
Włosemi zawrze lirykowi i siebie i żonę -

Mława -

Allez Dobry mój Bracie, lirykowi mnie niemożę
Czy dowodzi mi razem, jak mi jestem wrogę

Czestaw

Pelny dowód miłości, niewność bez miary
Marek choć sam rucioy, w ničem nie ma wiary
Myśli że on jacyś uszytko w karbach trzyma
I że uszytko zle dzie, got go w domu niema
Ze już od staj, jurmiasz, od siebie zradzony
Ze handel jego upad, maiale straconiony
Dla tego z swych paszów nigdy nie powróci
He su w porzoku swem skortawon zmusi i zasmuci

Jay

I wylarte wpięgotwa przywodziwając stroic
Co raz innym oznacza niebytności swoje

Marja

Prawda, ale już wole, gdy się zdradzi, boi
Ze jakim bądź sposobem, boiażni zastąpi

Czestaw

Nie, nie to ustać musi moje znim poznanie
Dla ciebie i dla niego korzystniem zostanie
Bo cóż może wyrzucić przyjemny godzinie
Tę się z bluzgą podziły zbliżamy rodzinie
I ładnym obrotom kota niecierpliwosci rośnie
Dreszer nas przebiega, serce uderza radośnie,
Lédwo zoczem przedmiotę wrode tutaj poznacie
A cóż gdy się już wlece ulochywnych stacie
Ten pierwszy luby zarnek, wzajemne witanie
Luz, śmiech bez odpowiedzi tysiączne pytania
Dwar, hata, i psów nawet z uwastkiem słotką łozie
Wzruszlio, wszystko roslusze przy wzajemnym powrocie

Marja

Ah! Czestawie! to roslusze umię nadto cenie
Wte jak wemym zarnek, chcesz Marja odmierze?

Czestaw

Czestaw

Smieszność i śmiechność bierzem iey szczypta chłosta
Czestolroć tam porodzi gorze rozum nie sprosta

Młara

Lez Marla podczułość?...

Czestaw

Lez w śmiechność przechodzi
Tej samej zatem broni użyć nam się gorzi

Młara

Przele gorzey niezranie?...

Czestaw

Jest zausze wakaranie
A tu wstanie statosci potrzeba w mym planie

Młara

Lez, iuz bede postuszana

Czestaw

Tak otage?

Młara

Dzieni caty

Czestaw

Przyrebasz mi?

Młara

Przyrebasz

Czestaw

Czestaw

Drugi Marlu zachowaj!
Alle wlotcie przyjdzie, tyllko co nic nie
Dz' wypraw' ciec' z domu, mogly by nas wyjac
Sama ras' bage' ostronny, i miy' usnos' we mnie

Marta

Oby tyllko to wszystko nie bylo cieniem!
Pochodzi do polowu po lewej stronie!

Scena 2^{ga}

Czestaw i Marta

Czestaw

No teraz wstana Marta przemienic sie musze
szarawa obszerna sudut, trymbu czerwona biersz
kapelus i kasle To wytyly ubier

Marta

Tak jest, szmiec sie na miora ciesz!
Sate Goybum go wiazata, on pozna sam siebie
A go pan zachowz, calliem loai go w potrzebie
Niek Pan lozycy gadaiac, rzuci Goyra Tacie
Reloma wciaz rozprawia, a nigdy nie staj.

Czest

Czesław

Dobre, Dobre, a ty już i miłkasz surcud
Aby miłk i miłk chyłit, i na iedno stowu,
Dobrym Drob Marci Lieba i Pan tego domu
On zaś ma bróć marciśky niernany niłkoma.

Marta

Mówiam i powtarzam. Al. proszę Pana
Aby krasper taliz urca.

Czesław

Al. moja hochama!

Niewiem, ledwim zastyszał iale spisek moicy
Spottawczy su owiul macre utozylu stowu
Karey iale naglit Marha do nazwistka zmianu
Salis Pan Rembosz, panicz weale pocyranu
Larax noca wyiehad, by tu stancie wpracy
Al. prawda byl iale stiancy tak młody
Kiergrabny

Marta

To on
Czesław

Larax co sture wyleic

Marta

Marta

To on

Czesław

Wszystkich rozbraja

Marta

To on

Czesław

Wciąż się śmieje

Marta

Ah! to on

Czesław

Swą ruminacją nieco głupowata

Marta

O! mój mąż nierawodnie

Czesław

Wszakże się strata

Marta

Wiż co głupi to głupi, lecz bardzo poezijny

Czesław

To nie głupi, sty, estowiele, to głupiej prawdziwy

Marta /biegnąc do Olina/

Cóż to za hataś, nasz Pan, do razum poznata

Czesław /pocinając ją do Olina/

Chór...

Marta

W mundurowe...

Czesław

Czestaw.

Choc...

Marta

Masper.....

Czestaw / uyprowaera ja za rehu
M. cziesz go miata.

Scena 5^{cia}

Marek i Masper

Marek w Mundure zbyl prestronnym, czarna perdia
i dure wazy Masper tolie w perna z wawami zat
wre luz tolo pana sto, nadstawia ucha goy ten moiw
i czete sie imie hi hi hi!

Marek

Maspore ia dobre robie?

Masper

Danie dostionak Marek

Destemy w Domu wlasnym

Masper

Masnym

Marek / spalce na ustach!

Ala...

Masper / podobnie!

Ala...

Marek

Chc.....

Masp

Kasper

Chas...

Marek

Nikt w dziei nie bozie

Kasper

Przei Boze!

Marek

Nikt z domowych nie poznat

Kasper

Y poznac nie moze.

Marek

Y z ona mnie nie poznat

Kasper

Boze tam iey Pan wgtowre

Marek

Stupis / Kasper sie telenia / w iey glowie iastem, lez iako sie rzedo-

To i widziei nie bozie

wie

Kasper

Le to Pan w Mandowre

Nale i Bartosz. nie poznac spana temu rurze!

Orey wylmierzeryt / smieie sie / smiat sie i wexpica nam bronit,
A Pan iako go pchuric w sam brzuch / smieie sie / az sie nam

pohtonit.

Marek

Every Officer

Kasper

Bartosz

Marek

Stygijs!

Marek

Masper

Wiem, wiem Panie

Ten co z nami nocował

Marek

Surci jego zwanie

Wiele mnie oświeciło jego mądra rada

Ułożona plan cały

Masper

Alm! rozum niełada

Marek

Miślad, zem niepokorny, iale leżer, maż bywa,

Ktoremu już za domem drugi rok upływa

A w domu młoda ziona, na boskiej opiece,

Masper

Tak moja Marta prawda

Marek

Choć iak ptak biał!

By zawsze upaść z niemała, wrystko nie niemały

No zawsze sty duch ialus' ustury, robaczy

A iereli raduż stycie do Pasiawa

Ktos, geziś, ialus' przed ziona, zawsze się wygoda

Przez

Naz bytem i smiere' utasna oglosit listami.
Mam w Teb dostat guza! sluchajac pod orawianie
Druzi pety, pis rozczeliat, zima nieczytata
I tak spetata co razu tajemnica cata.
Teraz za tym powrotem konceptu niestato
Ialoby xrecnie wysledzie co sie w domu oriat?
Ate mnie ten godny stowiel suria, racy uspiasa
Dac swoy utasny paszport, w swoy mundus ubiera
I ze mnie Marka Lieby kupca....

Thasper / smicie si /

Palie lichu! hi hi hi.

Marka

Thaspre, Licy Dan gaca, to treba byz' cicho.
Dac, wurozani do miasta, u ngallu stae
Iako Jan Rembors, tyty Notmistr paszport dacia
Jan Rembors pisze strawile, co mnie ma odawna

Thasper / smicie si /

Pen, ten z rosem na balier

Marka

I to necz zabawna

Lot

Łobnie przedemna traf traf

Kasper / smicie się

Jak przed Generatem

O tu smiechu gwałt, / smicie się

Marek

Stowem tyle doboratem

Le nikt mnie nie zna a Micie, nikt mnie nie zna w domu

Ala stuchajno Kaspere, jak ty powiesz leome

Kasper

O czyż ja taka głupia

Marek

Mare tyllko zonie

Kasper

At se!

Marek

Ktoż jestem?

Kasper

Marek Liuba

Marek

Mito gawronie?

Kasper

Nie, Rembax Marek Rembax

Marek / biorac go za ucho!

Marek

Kas

Thasper

Jan, Jan Janie

Wice prozre Ci pamietaj

Thasper

Prz, iuz kabl su stanie

^{sinacia sobie uchof}
Dale panstva prozba kacie

Marek

Zeby ci to orczaj

Prozba, grozba, luctalim, zeby i uspechaj

Zebym ja sam rozkazat, chical nawet przymusic

Ale powiesz, toto ja iestem?

Thasper

Woh sie zalubisic

Woh sie.....

Marek

Nonie koncu nigodnie wiele

Dale powiesz ze iam iest ja schuyta za szpady to ja ci wteb stozelaj

Thasper

A ja ja mem zostam

Marek

Coz u ciebie w glowie

Bedziesz sluga Krotmistra, rale su tamten zowie

Thas

Kasper

Kasper, talire iak ia - More iakie lrauny

Marek

Nariny sie ratem kaspem, teo nauet pany

Le myllii....

Kasper

Coz bo span erui, czyz rozum strautem

Sak tyllu zapamiatam, to iuz kaspem bytem

Ma coz mam sie nazywaee....

Marek

Sady tu rozumnie

A glupi glupcem / kasper sie / Mania / kaspem iestes

Alle nie lambyn kaspem, co su kaspem zowie

Kasper

Iuz, iuz, wiem, wiem, onagrey gowie dosc na stowie

Marek

Stuchay czy uszywto dobre / obraca sie przed nim /

Mina? co uoybowo?

Kasper

Sak Holofornes iakie

Marek

Mroka?

Kasper

Sak dzika

Marek

Mardi

Mowa?

Masper

Sale gromoty, a'z strach Marek

Mawy?

Masper

Sale pariskie rozone Marek

Perubia?

Masper

Sale przytuta

Marek

Teraz moia zona

Myrobium Dobladnie, ale, ale biada

Scena 4^{ta}

Marek, Masper i Marta

Dot. Panie Marta

Masper / ciagnie Marta ra pota

Panno!

Marek / co Marty

Masper

Panno! co Pan gada!

Co moia zona

Marek

Cicho...

Masper

Musze porciec wiodziec

Ma

Marek / ciho do Kaspra /

Cicho, bo iale ciu trasne / do Marty / Pani chicy / powiedzici
Ze kotmistix, Rembosz tu jest i prawi mi chwile

Marta / wstrzymujac iu od smiechu /

Rembosz kotmistix

Marek

Pah!

Marta

A ten?

Marek

Luzak

Marta

Gy llo tyte? / smieiac iu do chora /

Scena 5^{ta}

Kasper

Smieic sie

Marek

Smieic sie

Kasper

Ale czego

Marek

Z ciebie moze

Kasper

Widzy nie wie zem ia ma / po loslieni mierzoni / a ia ru zatore

Zem icy upadl u oko, stoz z podzory zysk wtey dobie

Stowiek ustasna, Matronki zbatamui sobie

Marek

Co to za rozbosz Kasprie, iab diabel luskawy

Kasper

Michałczy?

Kasper

Marek

W domu wlasnym widzieli wozellia sprawy

Scena 6^{ta}

Wlara, Marek, Kasper

Ojciec, Panie, Panie!

Cicho!

Kasper / uagnie za potę /

Marek

Wlara

Pan kolmistrz / Kasper sie smieje Marek tuwa na niego / jak urosze

Chu mówie z moim mezem / Kasper sie smieje /

Marek / cicho do Kasptra wstwiei /

Kasper, polie prosze
Do Marty / Tak jest /

Wlara

Nichie Pan Suda / Sudaia, Kasper za lincstem pana wtor /

Meza w domu niema

Dziw

Marek

Wlara

Ale wlotka bedzie

Kasper

Do Smiechu!

Waspere! / który się utrzymuje / parochia

Władze tu utrzymają / smieć się!

March

La porocleniem / wstanie bierze Waspra za lachmierz i wypro-
warza za drzwi, ustroicie Wasper usara cicho i staję za jego
krawatem zmylić się sobie go! / March

Stucham

March

May Max

March / n s /

Stullay!

March

Secenie!.....

Czelaz!

March / n s /

Danie!.....

March

La twój smiech zaptawisz mi nocnie

March

Jest zranny?

March

Dan Lieba

March

Sak

March

Do kolebki prawię
Dla tego wiego domu eras jaliś zabawę
Jestli stani poroclioz?

March

Młara

Bogó! Pan iak u siebie

Shasper wstrzymuje się od śmiechu!

Marek

Laczelam tu dni parę

Młara

Stoję w potrzebie

Marek

Mam w Łaczie ważną sprawę, a nie znam nikogo
Kto by wie Pana Łacby wiele mi pomogła
Pro łacellam miłozemiu! Dobry to człowiek!

Młara

Mój Mąż

Marek

Co nie dobry może

Młara

Chy i owszem i owszem sto razy powtórze

Marek

Prochasz go za tem Panie żyję z nim szeregowiec

Młara

Nad tem zapytaniem niemato się dziwić
Szerokości i rozsadku nie wiele dowodzi,

Wto wstępnym prawie boiem w cudze sprawy wchodzi

Pewnie nie mam potrzeby postępować sztycy,

Wiek jest, mój Mąż stara się upiększyć mi życie,

127

Lubię pisać, że w Matrymoniu miłość bez ufności
 Jest tylko źródłem troski, nieumiejętnej, zawiści,
 Na uciążliwej wąż wiewie tej stolicy rządzie
 Spokojny dom i szczęście nas obywatela trawie.
 I sławie, bo także może taka miłość cennie,
 Którzy tylko strzeżeniem ustrania się odwiecnie
 Którzy wai iaku Osobie przyjaciółmi może
 Czy się kłócić, rozprawy, w kłótni życia porze
 Mąż, mąż nie szuka chluby w tym przykrym sposobie
 Co kłótni, dobry skutek przypisuje sobie
 Do cóż bolesniejszego może być dla żony
 Tak słyszeć, że jej cnota, honor nieskazyony
 Dobro, ciępliwosć nawet co tyle zwyciężają
 Na tylko dziełem cnoty najwyższego meza
 Do własnej więc wartości żona nie ma prawa
 Gdyby nie mąż jej dziełem, byłaby niestawa!

Marek

Łatwo obywatelom rozprawiać w tej mierze,
 Ale to strzeżonego, Pan Bóg mowia strzeż

Mława

Ale próżni oszukać, tego oszukać żada
 A zwykłe mało wierzi, tego we wszystkim wylapa.

Moa

Marek

Alte manny i szere widzi, tute oczy, za tyba

Mława

Cyż Owocach ostateczności Pan Lioba unika.

Thasper / wstrzymać się do smiechu /

Marek

Pan Lioba ma więc rozum

Mława

I radzie przymioty

Druki zomna, iale radości, tak równie zyrzytoły

Alte niesa mi znane, te luwasne humory

Tel oazy mizów, gorze niż nazrywawcze spony

Kłose chęć pociwać, trzeba wprzód myśleć godzine

Niez są zacięciem nuresia, ogadanie przyrzecie

I wosto się wydana, że za głupstwo stugi

La to że idem obłądził, albo spłił się drugi

La to nawet że stota i snepki zmoczony

Maz niemaiać na logo dawa się na zornie

Alte i zniechotę także, równie przytwa wada

Moz onaż nagozy niestrzedzi,...

Thasper perscha smiechem w ucho swemu Panu, tetyry

ju rywa lustrata / Thasper / smieciać się /

Co też Pani gada?

Marek

Marek

Prax tołox!

Kasper

Two pisne

Marek / chynytajac go za listnierz /

Prax!

Kasper

Wie ja miesniac

Scena ^{Yma}

Cix i Crestaw

Marek brymcaia Kaspra za listnierz zostac w tej podu
ci brachy przy stronie, badwa niepuszczaia oia z Cre
stawa, tetych ich niby niedwiazac do Mary zawrze moowi
chozi prax niemi

Crestaw

A miuh teri kaui porwa co sie teri tu dzieie
Chtowik z domu, wioda u domu prax o stot hagelesz prax prax prax
Nigoriu prax i teru, teru w swacia stronie
teru scena dobra dursa sa ochmota
Tu, prax, prax, prax, prax prax prax
Teru teru sam prax, prax prax prax

Marek / prax prax prax /

Teru i prax prax prax prax

Crest

Czestaw

Doroce chropi w cieniu, Stonczko go razi,
Ciska ciagle ialk przez ser, stolarz ialk ima tazi,
Pan i Mulan goris' na szynku, potgarciocki doi
A staryci dotad iuzw' w pot' zbuzona stoi
I te sciane miał urbiu', powiatadza' wrozie
Tharnawal daley przydzie i sali nie bozie,

Marek / nispuszraiaia' oia przez cala

Line, do kiaspra cicho / kiaspre co to iest?

Susout panika

Masper

Marek / co saz tehlawicy /

Masprie!

Masper

Panie!

Co to iest?

Marek

Thymba panika

Masper

Czestaw

Czy bosciu skazanie

Nikt nigdy nie rozumie, choi powiem wyprawnie
Naxalem iad tam uyciac' goru maia' tyoz' tawnie
A oni ispraawo wlewo jowiele gzyzrali
I zostaly nam byllio ptentli i skuzali

Masper

Thasper / ciagnie za pote

Panie! to paniska laska, znam ja ja niemato

Marek

Thasper!

Thasper

Ale...

Marek

Thasper!

Thasper

Panie....

Marek

Mnie cos mato toto serca

Co sie tutaj stalo

Thasper

Howe Panie seisne

Marek

Tuzis / Thasper ja smiel / nie smier sie

Thasper

Dobrze

Marek

Cicho!....

Thasper

Thni purne

Erastaw

Mozoray prciu pzedatem folowale za mogila

Marek

Ah! / wstapaly na Thasper w oslupieniu stoi do loncea sceny

Erasta

Crestaw

Mirowicie za potarcmo, lex coz robu bylo?
Dax sie tez poelitate etugi zaspolici
Chowmy wazystho obliuze, a czy sie co sturoi.

Milera

Lejny by bylo moze.....

Crestaw

Moze czy nie moze

Stato sie, co sie stalo - Diabet niepomozie
Podchoraz do pokoju po prawey stronie!

Scena 8^{ma}

Marck i Kasper

Marck / po etugiem milerentiu /

Ma tyzratu?

Kasper

Tyzzratem

Marck

Mieriatu?

Kasper (Widziatem)

Marck

Latem folwarck.....

Kasper

Spredany

Marck

Si, ia mieriatem?

Mag

Możem ślubai wrystliago, i do ta tu stoi?

Stajnia, sala, sad, polwarli... ieszere zore more / chce stowrye /

Zambonico / Julia / Hey Mospanie, co diabla Mospanie

Nie stuzzy, oglycht bierzy / Julia / dazemne pulanice

Na co ma stuzce? albo ma ile? tam do kuta / Julia / moznicy /

Ala cicho! Was zaiusze utowic pratala

Ch ieszere crego wincy dowoiomy su more / Kasper / titorz stat

zamyslony zawryna su smide nagle / Ch to co?

Kasper / iniciae su

Ala... prosze... bo... to... o moy Boze

Kubeli w kubeli span a span ten legonore nary

Gule trozi, miedzi, taie i gramocie gotow...

Marek / chwysta ge za piersi

Imicisz su?

Kasper

Chy pisnocy kowale prawiem szereze

Ze titorz x spanow moy Pan, sam sobie nie wierze

I nie prawiagł bym teraz za nie na tym suiccie

Marek

Wiem, ca wiem iulis magry, poznasz ty wnie pracie

Kasper

Lez span nie wie ze tego, co sa wyrucht siebie

Praczy, tito che, figure more wriacze w potrzebia

Mar

Marek

O, o, o, co za żarty?

Masper

Czas na żarty właśnie

Marek

Chocze ty to wiesz? gadaj sobie sie śmiecie, ale to są basnie,

Masper

Mnie jeden kucyka w Pańsku atowiek goony wiary
Klat sie ze mu powiadał, ciesz mularz stary.

Scena 9^{ta}

Cix i Lapha

Lapha / powoli sie usuwajac /

Nixli panistlu caliu - stuga unizony
Preu lix Pan zawital, zawital ale stromy
Nie mam szeregaca bydz zwanym, iato ulom, iato wien

Moy braciulu to ale Marek

Ato ia?

Lapha

Laraz powiem

Mralire Legonacie Pan Rembesz ze imma moisie rary

Marek

Am a tal

Lapha

San?

Marek

Am a San

Lapha

Podmistrz?

Lapka

Marek

Nie inaczej

Mam tu iego rewersik, rewersik malentii

Lapka

Marek

Moy? czyz wspan szulony

Lapka sowa iu polazim

Bojis iego reku

W pormanii moy bravislu, span Lapka Gerwary
Dat spanu po sto czatyck.....

Marek

He czatyck?.....

Lapka

Trzy razy

Marek

Trzy razy moie?

Lapka

Ch zalem rzax iasnie i czysta

Ze zaptcaisz tashawco dulaustow brzysta

Marek

Ja? ia? ..

Lapka

Pan, pan

Marek

Waha, ha moie moie to stugi sa prowidra go na stropie

Stu

Miloby mnie, Panie, Panie

Lapka

Lapka na usługi

Marek

Panie Lapka miu' brzyta dubatow to Panie
Kos' wuz estowiele waznow, poznatem dolecanie
Dam ci....

Lapka

Czy tyllio wazne?

Marek

Nazwazniczszre w' s'wieciu

Dam ci dowod ufności, wcznam ci w' s'larciu
piszcie go daly co p'rowadza, kasper posuwa su za nini

Pa... nieciestem... Rembowe

Lapka / z ironia /

Tak....

Marek

W' pierwszym zamiasze

Przytatem to narowislo

Lapka

z wistropnosci baze

Odmienio ie na proda

Marek

Pst

Kasper

Pst

Marek

Marek

46

Ciszej gładaj
Lubitem i zwiastenie, przyozymy nie biesady
I suszeay sobie tenaz to mozesz przeszkodzi

Lapka

Do prawoy

Marek

Wiez tu niemasz po co i przychodzie

Lapka

Wiez Remborski?

Marek

Ciszej

Wasper

Ciszej

Lapka

Weste

Marek

Wiez Towar

Wasper

Wiez msumru

Marek / do przewadzajacych w drugą stronę /

Wasper / dziez za nim / I do stysza, chcesz, napisz do Luowa,

Protomista iale list do bierzo zaplati do grosza

A tenaz idz i rozglu' zes' widzial Remborski

Lapka / zaryma smicie sa / Wasper z raku iale spian

rozziawiony, smicie sa / potem rarem z Lapka

Gregoz' sa / Wspan' smicieusz / Ipo Towar do Waspra / a ciebie

co smieszy?

Lapka

Lapha

Z konceptu swego spadal, usax ze mna sie cieszy
La bogosc to mnie spaw masz? czy nie mam tu glowy
Abym ja wzroczcie nie smial z tej rozkoscnej mowy
Krole, wroble za nim spozitem z samego Poznania

March

Ja w Poznaniu nie bytem

Lapha

Dosc tego gadania

March

Niecy mowa ze zamias.

Lapha

Wto sie o to pyta

To jest rewers Wskana raptawiz i luita

March

Nie raptawiz

Lapha

O raptawiz

March

Bez do diabla

Lapha

Graszka

March

Greax

Lapha

Laphui

March

Greax

Has

Hasper

17

Przez

Lapka

Doj, iak oshubę ptaszka.

Marek

Doj, idź polis' coby, ieszore rax' ci moia,
Szukaj sobie Frembosza, ia sie Libo zowie.

Lapka

Liba ciu szeregiet, iestis ptaszka w moim litatu
Woziatem spaszyst, iunio rax' na rogatu
Gozny iunę wylot, rapta' miedzi czasu nie trace.

Marek

A tego nadto, ze iox' ia ci ta rapta,
Hasper, strach go ze schodow.

Lapka

Mam delwet w liaszoni

Marek

Hasper! przez z iim / ochodow / policia / polucey / stowin /

Lapka / wozniach /

Docehay! bora ciu odmiem!

szarnotajac sie, wozniach, szachci za scena, upiaczenie /

Scena 10^{ta}

Hasper / wozni, wozniach /

nieiony, perula / wozniach, wozniach /

Dia

Diabel, nie Lajla - a fe, a bogaże zginał / smicia sie /
Ja chciatem nim zawiśać, a on mna zawińat
Lodwien Druwi them niewybit, a tegom sie trzymat / polaruie /
Ja go tal - a on mnie tal, on iaginat, iam imat
To iat tal - to on siak - a - iakiby mnie niebyto
Alle tez Orapat potem - lehor az sie luczyle -

Scena II.^{ta}

Nasper Marta

Nasper / n /

Ma! Marta - musze talize zroznie ja w budał / so / Marty
Marto! kiehasz ty meza?

Marta

Oh na toz mam gade
O tem co licy byto

Nasper

Byto? nie iest zatem?

Marta

Taz nie iest licy moy maz rozstat sie z tym swiatem

Nasper

Co co? Nasper Dbanluwar

Marta

Nie zyc, nie zyc

Nasper

Er fe fe co ty gade / n / siak mi serce bie / so / ten / licy

mit

mileremiu zarysra sie imial i za laraa do powidzia Marty
co sax / So litas slatamat, otorto slatamat iale natezy

Marta

Ah! nie

Wasper

Ni slatamat?

Marta

Ah! nie

Wasper

Ona iezere wierzy

Marta

Style ciopiat

Wasper

Ciopiat?

Marta

Nic za swoia wierzy

Wasper

Umart wie?

Marta

Umart

Wasper

Wasper?

Marta

Wasper

Wasper / Anymaiac sa za

balie i zathozac sa od imialu / sty... strach... rgio...
siadaiac co sax slabicy / sty... kotte... ah... gwalte

Marta

[placze] Miriam...

Ah! bytam w tej chisli...

Wasp

Masper / seriat /
Cz. uioziatus Marta

Sal go powiesili

Masper / znowicze /
C. o fer. fe. zte zarty .. fer. fer. brzytkie zarty
I tem nie brzeb zartlowai

Marta
Wozach suowiz Marty

Bidny zycie zalicowiz / ptaiz /

Masper / seriat /
Byway zomwa zono Marta

Mowit, bacz zomwa, ia ractum, potem go ztozono

W ziemiu / ztochaf / zlebelo

Masper / pagle / ptaiz /
Biceny / po etugum mizezeniu / ja czego ia ptaiz /
ponicia su n.s. / Sa zycie - Seraz pora i teraz zobawo
Czy mnie zomwa / ztochaf / po Marty / nie ptaiz nie hochanie
Dziasz sie, uszalize tuoy maz / tuoy / zmartowchustanie

Marta
Co to za dusza byta Masper
Sa wim talich mato

Marta
Nigdy niechial byz miorcem

Mas

Thasper

Dobre ci via Coriato?

Marta

Lal mi go niawymounie

Thasper

Bog ci to nagrozi

Lal twir talize oleropny niimato do uodri

Le i bytas i iestes dobra biatogtowa

Thubay minie zatom, Thaspra Drbanliu uizra uduwo

Pa sie z toba oesie

Marta

Niemoina

Thasper

A ezemu?

Marta

Bom iuz verce i rehu praxetila innemni

Thasper

Thomu niegodna

Marta

Brata Blarica Minila

Thasper

Thicy?

Marta

Daszre za rycia oniza niobosrypta

Thasper

A fe lischasz go?

Marta

Marta

Mocham

Masper

Mochatas^{ra}

Marta Mochatam

Masper

Latem Maspra zwozitas

Marta

Ch. cox robic miatam

Masper / ustosic /

Marto!...

Marta

Lez wybaez Wspanowalci sie musze

Masper

Crebay!

Marta / wozniach /

Acieu!

Masper

Niewierna, rozszarpie! ciuuse / biegnie za uia

Maior go wotrymaie wozniach /

Secna R^{ta}

Maior Masper

Maior

Best Dan?

Phaz

Nasper / chiac zausze oczye /

Test...

Maior

Dzie?

Nasper

Tu

Maior

Dzie?

Nasper

Tam

Maior

Przy go odemnie

Nasper / obraca sie /

Maior / putnacia / Panie!

Koz nie laryer

Nasper / chiac edy sie /

Nie mam czasu

Maior / popycha i ego /

Pruszczu Batwanie

Nasper

Do, idę - a to co, czego są Pan ztości

[n] / To mowu i alias Lapla - Populix byk gości
Pochodzi go gabinetu po Mascha

Scena 15

Maior / odbywa i czyla list /

Pan

Par Inombos lat brzydkości mizny i wysoki
Włos jasny, nos zadarty, czasem niemocli
Tali mu tego potrzeba, czesto mundur nosi
Naszego Puttu, zatem Palthowmle go prosie.

Scena 14^{ta}

Maior Marek Kasper

Maior / prof

To nie on - co to znaczy, inna postać caka Martha
Prebaw Panie lewego wytkła sie stata
Nestem Maior Pawniaku mieszkan w tym powiecie
Luz choi ze sturbym upzed, zausze zotniere przeie
W rozoray dostalem opis pewnego szubera
Ktory sie ze mundur puttu bezwstyenia ubiera
Puttu, gorzem sturyst niegodzi, a letorego stawa
Dotac do mozy opielu niestrucito praua
Wzrabie i za powinności pewnie oba mamy
Lnatu naszey zastugi stredz od uszelliay plamy
Marek miwra sie co raz bawdzien
Dris wie wala zarywzry, jalius tu x dnis, wchozrit
Archtem wie moze przyradowe przedlo mi wygozrit.

I tute wie moze ten lotr w moie ręce upada
Do pyłku i proze, śladów mi powieca
Ze w samoy rzeczy Rembosa, ius hultay przebywa

Maspor

O Rembosa? Jan, to moy Pan się tak nazywa
A Holmista iedzie z spornami

Marek / o s. do Maspora /

Podajcieś jętki dwa razy
Podajcieś słamiemiat

Maspor

Za te iest wzmieszias...

Marek

Cicho Masporze podobieci

Maspor

Alte ior ia sobie

Marek

Do Masporze moy Masporsta, moze ci ior sobie
Bo ci reby iezbie

Maspor

Do jętki ior, podchodzie

Scena 11

Maior, Marek

Maior

Salute?

Marek

Nie, nie, to nietate / on / mamie nowa buda

Maior

Donat²...

Maior

Thaspre preclit²

Marek

Mpanie do wcz²
Nite iestes²

Maior

Nu Pembosz

Marek

Maior

Dugie miewa marwisle, ratem iak sie zowisz²

Stm... Nite iestes²

Nu milomud do tego

Marek

Maior

Officer iestes² czy nie?

Nle pricini powiesz

Marek

Nu iestem, brni Boie!

Maior

St mundus bratlu nosisz²

Marek

To jutro go zlowe

Maior

Wiesz ze to lulla siaga

Marek

Od tego²

Maior

Odemnie

Ma

Bryważ d'Amo

Marek

Muzyczny wiać

Maior

Marek

Muzyczny d'arennie

Maior

Ma ujdziez?

Marek

A nie ujde?

Maior

Przymuszę w potrzebie

Marek

Bayli

Maior

Na honor prawda

Marek

Ma gajdzisz w domie w tym ym, oruwi mi niuwy biaz?

Lambie są u siebie

Maior

Alle u oruwi zarcuchom niqru są nie sporyjao?

Muzyczny 'jigai' u' bede

Marek

Veigay sobu w szedzie

Marek Luba nie glupi strach są niu bezie

Scena 10^{ta}

Maior i Crestaw

Maior

Maior
Co. Lieba? iatis lupiu?

Crestaw

Sah sie masz Maioze?

Maior

Ch. Crestaw co? tu robisz, i wstajam ubiore?

Crestaw

Gram Thomeoya

Maior

Brawo!

Crestaw

Sty talere z nani

Maior

Sah to?

Crestaw

Krystle obiasnie lillomestawami.
Alle nie teraz... musisz, by sluchacze woltowac

Lazarz stad odesze

Maior

Dobrze, bez iate sie wybracnie

Cio spanicz

Crestaw

Prisicay iaszere sam ci go przytawie

Maior

Bo Penah....

Crestaw

Czestaw

Bądź spokojny, ufaj mi w tej sprawie
 i Bóg się sam za was zaima

Maior / Kocherz

No, do zobaczenia

Czestaw

Do zobaczenia w krótce

Scena 1^{ta}

Wnętrze

Czestaw i Mława / Mława była przed
 krótkim czasem w domu i stała przy drzwiach

Czestaw

Wyborne zdarzenia!

Maior i Łopka przylecieli z namowami właśnie

Mława

Alle za tą parą postępi

Czestaw

Oho! ten niezasnie

Bedru on tu niebawem

Mława

Thonierzy wiec te karty

Czestaw

O! chce, nie chce, grze musi, tło już rozdaj karty

Kocherz

Zatem gępiemy zaręki, kochamy u wostropnie
Anarey uszytles za nic, a on swego dopnie
Dawa ze w samey reery chciato mu sie raziu
I iak blagru do tych czas, bezu znawu blagru
Na, nie, nie, tak iak ulitad ziatarmy powoli
Pali sa wprzody on sam, nie wzelnie swy roli

Mara
Chodmy wiec iuz do niego

Crestaw

Stad chodmy to lepiej
Niek spaw kotmistro nas zulia, niek nas sam zarępie

Pochodzil

Scena 13^{ta}

~~~~~

Marek

Niez go niema - ilem zrobit - uszytles to zrazuwiska  
Treba byla sie zgodie - sprawa diable slisba  
Wzywaj mnie - moze zabie - nitel ma mi nie powie  
Wzywaj wiec wolno strzelcu - diabet miec je - tito iuz?  
Desure gotu zraplota goru do mnie uspalie  
Ah! do kroc tyrcy - chiatnym dom zapalie  
Dom spali, sam sa spali - uszytles spali ustoto?  
I ziona goru? I ten lota - o miwricane wrato!

Marek



W moim domu... laz gorzki sa? ... co? co? on tu robi?  
 Co robi? tatusz zgadnaje, dom mi niby doobi  
 Dole tego - daley siwie i uraca / ale iuz wytrawatem tyle  
 Bez uszere cisplywom i x arccham chwile / Widz na luncle!

Scena 19<sup>ta</sup>

Marek i Kasper

Kasper

A. se. fe. o to brudlo - to obelga spuchnie

Marek

Coz ci to?

Kasper

Barbtorz wriat siy i fuc fuc iak machnie  
 Wieryt mnie tu wplyy, saz po saz try rary  
 Sa drugi saz nierniore podobny urary  
 Sa wieszna spara moiu iasno i obitnie  
 Sa ma co powiem - iak mi iczere saz tali prytne

Marek

La coz cu tak pomacat?

Kasper

Gulna mi macanka

La te ze moia zona ma sobu luchanka;

*Imia*



Smiała nawet uszyć za mego życia,  
Ni mogłem więc z zimna śmiać znieść tego obłędca  
Chciałem trochę nastrozyć moją sianą, Martę,  
Ale ten Bartoszek ten bo to diabła wasty  
Po co nurego, nawiem na co to span bryma  
Ni do mnie, - nitel tu istama do miy prawa niema  
Ja z Kasprem nieboraczkiem, iylimj w przyiazni  
Przy mnie więc ugo dowe, niuch mi nitel nieozani  
/perotanciac/  
Drzini, i tuj. up. ote z tego więc uymika  
Ze uylit miie iurwego, za mna nieboraczka.

March

Kasprie czy ty ozatal?

Kasper

O tak tak szakny

Ni wiem jak Pan zaspiewa, jak ona toto zomy...

March /rywaia iuf

Co? przedko - putay we drzwi, wal by, thuz co sity  
kolo zony... a walie... choc by drzwi pusily

Czestaw /za drzwiacimj

Nie tam?

Kasper /perotanciac/

Nie tam?

March



Marek

Otworzye

Masper / za onwianie /

Otworzye

milerenie

Marek

Coz

Masper

Cicho

Maustukowa / Szepta

Marek

Szepta a walze / Masper pulka wjity /

Crestaw / za onwianie /

It coz tam za licho?

Masper / puatara /

It coz tam za licho

Marek / schodrac /

Ta...

Masper / do szwi /

Ta

Crestaw / za onwianie /

Cuzor tam Capia

Masper / puatara /

Cuzor tam capia

Marek

O tobre mich no ca cu zlapie

*(Signature)*



Speciata Kasprowi / Pan Holmistr. Rembors pros

Kasper / de Crecwi /

Holmistr. Rembors pros

Crestaw / za Druwiami /

Lasax de

Kasper / uulciaia za Maske /

tilony sa talerz cofa / Tur idria, nich sa, Pom usposie

Ycena 20<sup>ta</sup>

Marek Crestaw, Maria Kasper

Crestaw

Sh! wybaer ani Holmistru, moie wytergusie

Witam ca z duszy serca / biere go za talerz talerz usposia /

kur ornatem romantycznie

Na postregton sa piewny myslaz omly stracie

Marek

Shlo istes? kto? tele?

Maria

Certe wy wy sa nieznaie?

Wrale Pan moiwiles ze znasz od talebleci prosie

Marek

Lego? ia?

Crestaw

A tak w Sziostach, byliemy w Warszawie

Marek



Marchy

Ca x leba?

Crestaw / chęć go uścisnąć czoło orężem /

Was' ci to mój, Jas' dągi, lochany  
Młai mi cę' - haty Jasia podramany  
Dyblym w' uścisnąć pomał, ten mój, ten urzoli, ta brzo  
Dzicia nieborczyli lubeli w' lubeli

Marchy

Crasu s'łoda.

Marchy

Crestaw

Pamiataz Jasie s'żne nasze p'oty  
Dył to x ciele uścisnąć b'ajot, hej... hej... wiele to z'oty

Marchy

Milcz do stu k'adulwa, milcz, iuz' cę'p'ie, cę'as' chę'ci  
P'oa' h'ławy / h'ito to cę'?

Mlawa

Moy maż

March / P'ostabulwa /

P'oby?

Mlawa

Moy

Marchy

On?

Mlawa

On

Marchy

Maj

Mlawa



Mlara

Muz

Marek

Dugi?

Mlara

Dnego miutam i man

Masper / suoziaac / u seef

Masz terax do taata

Marek

Dnego niger Liba nuogtagat iwiata

Czestaw

Ca ter mim uttem utasnia

Marek / postawny / pro twilicim michezenim

Mto?

Czestaw

La

Marek

By? By?

Czestaw

Ca, ia?

Liba?

Marek

Liba

Czestaw

Hy gwallu

Masper

Marek

Maszprze uoz hultcia

Uus go, rabiz

Mas



Lazar!

Masper

March?

March / do Crestawa /

Franciszek Luba

Crestaw

March Dozi

Do ia

March / do Maspra /

Masper

Do stawa, Dog waw

At lilex ia iestem?

March / do Crestawa /

Crestaw i Klara

Prembow

Masper / smicaz sie /

Do nam sie zwalo!

March / no /

Wdzie tu rancz strachu i wtyou nie malo

Maspie odepnij waw

Crestaw / do Klary /

Milo mu sie dzie?

Klara / jacobni /

Styt maw!

Crestaw / jacobni /

Sym lejny

March



Marek

Wierowna struclie?

Wierowna do Mary wazy w celu? Co?

Mara

Mary puzrawione.

Marek

Nie wazy wie wierow?

Mara

Nie

Marek

Nie wierow omie miza?

Mara

Co Wian znac wyowis?

Oto moy maz

Masper

Le

Marek

Salto? ty omie wie znac Mary?

Mara

Mary puzrawione sct w iwie

Marek

O strasna nie iowaro!

Scena II <sup>cora</sup>

Cie. Urednik, Poluzi, Sapha, Straz

Sapha



Lapla

Otoz ustom - tu Delret - tu straz - prosze z soba

Marek

System Lapla, nie Tromboz

Lapla

Lawroz' ust osoba

Wlora uzeta punicaze i zaptaui' musci

Marek

Wpnoz' in ta rekta truz' wozu' udaci

Lapla / polaziuca /

Delret

Marek

Waspri!

Lapla / stozie in za Urzomilias /

Waspri / cefa in w porceiu na stronie /

Wia glupion

Marek

Co in tu w domu stalo? co to wozu' in wozu'?

In ciagu rozmowy Masca i Klada - Crestaw w glubi rozmowa z Lapla i Urzomilium i zozu' in in near obiasniae /

Wlora puztom' udawai' - na co in to puztom'  
Puztom' in telo in ustom - w praw tego zozu'

Lapla



Mława

Mój stania doń iuz tego!

Marek

Prebaze

Mława

Prebazarom

Marek

Lono

Mława

Minimam rozmowu zgoru siewnu kustarom  
Sobie iak i mielowi...

Marek

Co iuz ze mna Dziw?

Czy ia spie? czy ia uczywam? Ktorez tu znasz szalecie?  
Po Mławy Mława! Lono - zbierz amysty? patrz tito w tej osobie  
Ja iudem Marek, twoy maz - przypomnijze sobie  
Nie pamietasz w Lublinie w dniu Swiaty Jutyjny  
Pomniasz mna na bahu, miatery prawdzi jiny  
Wpadtem z toba w tamow - stuletem ci ludano  
Potem ci powieciatem - ze iestez kuchano!  
Nie pamietasz? a potem w Lechnicy na iarmarku  
Prekladai raz pisuzery, kucham aicie mity Mardku  
It potem gdy rozpowieciuz wysita iuz tony racy  
M Oycow Napueynow Oycow Anastazy  
Stoiaruz nas w Lublinie omia 5<sup>ty</sup> Piusietria  
It potem nie pamietasz, tyta to noc letnia.

Mł



Mlarsa

Nie pamietam i nie znam....

Marek

Tali Dobry Porwoni / hey Stary!

Porwoni / Na znasz, ale mnie poznasz, iale poznacie orudry.

Scena II<sup>a</sup>

Cix Marta Filip i Bartosz.

Staję w drzwiach po prawej stronie po lewej Lajba, Crestaw  
na proscie, Klara z lewej, Kasper z drugiej strony.

Marek

Moi Dzieci, powiedzcie razem, głosno, iasnie,

Kto jestem / milczenie / nieznacie mnie / milczenie / nich was piersun brania.

By Marta, zono Kaspera, tetyram zawrze lubit,

Mozey nie dai mi chciaton, dy ci maj zastubet,

Mozem iuz raz wyjedrit uwieriony plotka,

Na znasz mnie, powiedz? nie znasz? / Marta zura samie nawi

Poczekaj Crestaw!

By Filipie, tlozego radko minie lewa,

Mozemum za karafle potracit talara;

Mozego niecha brymac, tetyr niechasz ota,

Na znasz mnie, powiedz? nie znasz? / Milczenie / Filip zura samie nawi

Poczekaj nie coto!

By



Ty Bartoszu, którego był cześć pomienia,  
Ktorego co z Niewiela uwadram do Spühlona,  
Ktory przy bramie stoi od rana do rana,  
Powiedz, powiedz Bartoszu! niemaż Twego Pana?  
/ mizerie Bartoz musza samiemami /

Niewiaroni! nie znacie mnie? nitel mnia niema w domu?  
O! chwilo zasłupienia! niemaż sica i stromu / rana Mundus /  
i perubla obsaca ię w lewo i w prawo / Teraz teraz mnia znacie?  
/ mizerie Marah upbiega najpno Sceny / Co to uil o Dzie!

Hasper! na tobie dleba zawieci ię ni maie?  
Hasper! ty wiorny stugo! zawsze przy moim bolu,  
Co mi stmeriez zbatuelli, syriasi na temoku,  
Tuchay! Tuchay mnia Pana, uwalnim od stowa,  
La pamny iaka byta przedlita umowa,  
Powiedz tu, ialeis Hasper, iale ci mite znowie,  
Ah! powiedz co ia iestem, powiedz iak ię zowie?

Hasper / starawny ię wie o co chodzi /

Jan Prembowz Istomista, idzierny z Germania,

March

O! andereci! zaborci! - bez stoy - bez gacania,  
Drie papiry? Drie stroyliar?

Hasper / polariu uho zeborne /  
To ię zowie zotato.

March



Marek

Dobro?

Wasp

Dobra na brzoce, co mi ja zgrymato,  
 Wtem stycie rzuci... z podessnie co's skrypnie wymyła,  
 Ch ja taji na iuzynku iatlegos' fixyha,  
 On ciagne, i ja ciagne - On soba ja sobie,  
 Wtem puzh a uho puzh i w talion sposobie,  
 Ze szat... on leiat diunym a iadunym a ja w druzim rowie,  
 Dwoch nas leiat - on na plecah, ja na glawie,  
 On ja zewat puzusem - iam ja zewat ouchem,  
 On w nogi, a iam zostat - on z skrypnia, ja z ushem.

Marek

Miler! miler! / pruca ja w lozeste na srooku stojace  
 Doye uiz tego miler julietna gebo!  
 Prestaw uuzyltlich deprawia, / putem on zidney, Mlana  
zouiguy stony Marka stia. / Wasp i Marka troche  
w glubi puz precuwny stonie!

Scena 25<sup>cia</sup>Ciz puzer Arzow i UredonikaMlana

Moy mizu!

Marek / w zapomnieniu patry namia!

Tetem mizem...

Crest



|                   |                                   |
|-------------------|-----------------------------------|
|                   | <u>Crestaw</u>                    |
| Lubo!             | <u>Marek</u> / <u>ial pirowej</u> |
| Tesim Lubo        | <u>Crestaw</u>                    |
| Teski             | <u>Marek</u>                      |
| Cum ie by bezier? | <u>Crestaw</u>                    |
|                   | <u>Uwagrem</u> <u>meo Pana</u>    |
| Uwagrem?          | <u>Marek</u>                      |
| Myszle iur dobre  | <u>Mara</u>                       |
|                   | <u>Crestaw</u>                    |
|                   | <u>Myszle</u> <u>meo adana</u>    |
| Ch folowack?      | <u>Marek</u>                      |
| Nie sprzedany     | <u>Crestaw</u>                    |
| Ch Sad?           | <u>Marek</u>                      |
|                   | <u>Crestaw</u>                    |
| Ch Misor?         | <u>Marek</u> <u>Nie wyzisty</u>   |
| Nu nie robia      | <u>Crestaw</u>                    |

Marek



Marek

31

At Lapha p...?

Mlawa

Qui posuit

Marek Justus

M. le Dobne

Crestaw

Tam namawiat Mlawa

Le ci za p...?

Maspes / p... / w...

P... teraz ... M... i... to ...

Marta

Maspeset ...?

Nochalam ...

U ...?

Masper

Nie w...?

Marta

U...

Mlawa

P...?

Marek

P...?

Le na ...?

P...?

Crest



Czestaw

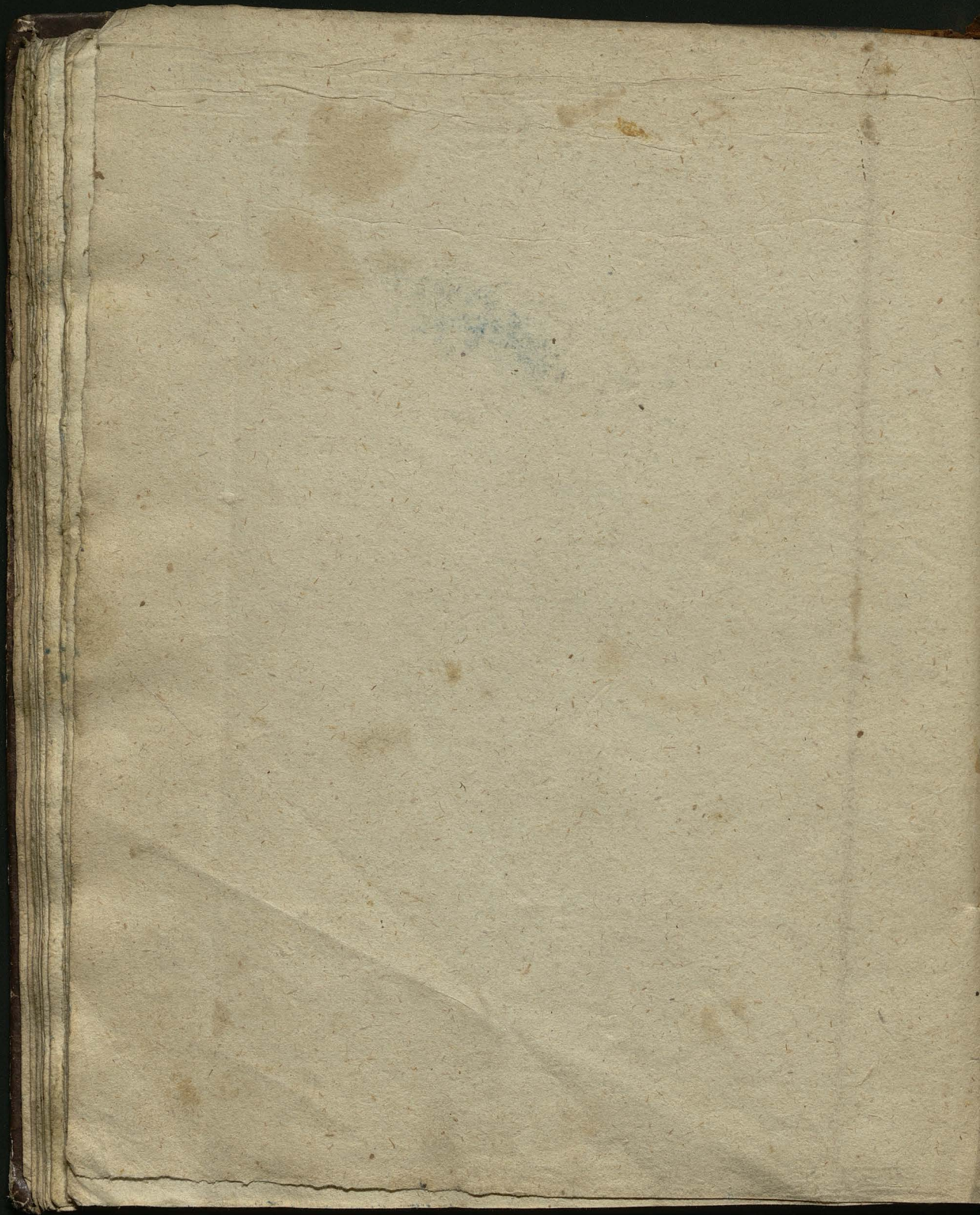
I bdnzo sprawidliwi - wiorz mi przyjacielu  
- Le ta funa besenna nigdy nie ma celu  
Nie polepszy ucieku zle pogorszy iusie  
Nilo bytby trzjutem iawnie, bedzie tosem slonyca  
I trzjutem w przyem ura nas przytulady  
Le podczestliwosc bywa matha wrosliny zrodziny

—◆◆—  
I p  
Koniec.











# Niedzwiedź

i

# BASZA.

Opera

w jednym akcie z francuzkiego pp. scribe i Aa-  
 dziek przetworzona na Rosyjski a z Rosyjskiego  
 na polski język — Grana piernoszki nad wspaniały  
 na Teatrze Varietes 10 lutego 1821 roku.

Ex Libris Müllers



1771

1772







Osoby

- x Kabanbacham Baska. x
- Marek Jęz Kadzca Kaufaty i Dorocia Kwirryncea.
- + Rodolana pierwoka Suttanka Baszy x
- + Letulba Jęz powierna. x
- + Inyctapat Max Rodolany x
- Kabinbal przyjaciel Jęz.
- + Alli Dawodca Strazy. x

Suttanki, Miewolnice, Eunuchy, Murkyni - Dorocia  
nie, Straz Baszy. —

Przez sie, dzie w Pokydeny Baszy.



Scena Pierwsza

Paras palacowy - w głąbi brata przykrymym Sceno,  
ka krata, dalszy widok Ogroduw Serajowskich,  
gdzie dają się spozobregai klociste klatki, kroma-  
itemi ptakami, po prawey stronie, na prodie  
jest brow Basny a polewcy przy kraied czev  
muru kdrkewem (ktore us, po nad nim unosi  
Rosolana, Letulba i inne Suttanki. Stoią po-  
nurkone wemutku, spiewajac następujacy:

Chor № 1.

Prerwiy paui twoy kal edel -  
pro spiewie!

Rosolana Ah przestanie, przestanie, wzywaj mnie  
na brow waszego Basny - niewosi mnie wstarna mi-  
toic - niewidychatam nigdy do wielkosc. a potym czy  
mogę sie poddawai wotey chwili wesolosci, kiedy oko-  
pne przexnaczenie, porbawia Basnę, naywiktse-  
go przyjacielu, Tego nayukochanszego niedzwiedzia.  
Odadzie iis - Ty Letulbo zostan!

Suttanki iis, nichodra!

Letulba Uspokay iis Rosolano! Ostatnia wiadomosc ze  
kwierynca iest poie skaiaca - niedzwiedz miad  
iis lepicy - weribano do niego Serajowego dokto-  
ra, ktory go pewnie uleczy, bo mi przepisal le-  
karstwu k miodu.

Rosolana kęsiecie ze Basna ierec niewie o Stabosci swego  
biatego niedzwiedzia.

Letulba <sup>dwierpa</sup> Krata Tego, bytaby rownie dla Nas, iak dla Ba-  
ny niewyprawiedliwie przykra, - On byd ozdoba  
Dwaru cnielkiego Saachau Bachau - wozatym  
kwierynca Tego naywiktsey Stanowau; i Triema  
co mowic On iis naylepicy <sup>zawrotnylich</sup> prowadit, osobliwie  
przy iedzeniu. Ten dobry niedzwiedz miad nayle-  
psze serce - Gdy iis rozgniewat na kogo, to go  
ukarat talstaklawie, iis ukarany nieuiat ka-  
su skaryc iis na niego.



Roxolana w Tetoie przyznać potrzeba że ten Niedwiedź  
był sobie dobra dusza. On prawdziwie zastąpił  
na Hapien Młubienca swiego Pana, bo niendamy-  
wad Jego względów - dubo miał zdrowi Ołbrzymię-  
by polski niewygrzył nikogo Amieysca i kadney  
temu faworytowi niesprawiedliwosci ani skrytów  
samowolnych zamknąć niemożna. Ołtowiek na je-  
go miysce inakley by sobie postępowad.

Hetulba Choć nie ma skrutniczego zwierza, jak Ołto-  
wiek xtolliwy, gdy zostawił faworytem swiego  
Pana.

Wiersz N<sup>o</sup> 2

Ołtowiek lubi dokazywać eł eł  
po spiewie

Roxolana a ponieważ Basza, bez iakiego powierni-  
ka Ołbrzy się niemoże, wiehawa mek, kto na  
przykładuAGONU Niedwiedzia, zastąpi Jego mi-  
sce?

Hetulba Czy możesz się Roxolano o to pytać? Swój wdzie-  
ki sławia, że wśródnie obok pierwszych piskunów  
Ołbrzy - Sy radzić będzie z sercem Baszy, przed tobą  
złożeniem ugnie swe kolano całym nam z se-  
rely - mam nadzieję że nie kto inny, tylko ty Pa-  
ni zastąpisz miysce białego Niedwiedzia.

Roxolana Nie Hetulbo! Ja nie jestem koolua do przy-  
cia tak znakomitej godności. Niewiesz że jestem i  
mam mek, którego kocham nad życie, którego  
pauze wzięciu w moim sercu trwał będzie. O  
szczęśliwy Frystafato! Czy kobaże, że kiedy w moim  
życiu?

Wiersz N<sup>o</sup> 3

O may miśtu iakiego katusze eł eł  
po spiewie

Hetulba Młokoy is Pani! Marekko nadchodzi - O wieka  
Jego wrok ponieważ, nierokui nam nie  
pomysłnego. Scena 2<sup>a</sup>

Ołbrzy i Marekko mocno pomieszany

Marekko Ah moje Damy! Stato is!  
Roxolana Takto? biały Niedwiedź niekryje?  
Marekko Karat wam się poltonić - Niedochead is nawet



Drugiej wixyty Doktora  
 Tetulba Nieboraszk. ' pewnie kle byj lekony?  
 Marek Kto coam to gwowiedzia? prokeicki On kilka dni  
 zachowywad Dyet, wypitt Bezbę Dekoktu, ale nie  
 niemogto poprawic w partey'iego natury.

Tetulba Taka gwowiedzia? Jego smierci?  
 Marek Oto tak: Spiew N° 4

On Tuż minęto trzy niedziela dni  
 po spiewie

Tetulba Taka wielka szkoda - Ten niedzwiedź miał wiele  
 myślności, Szkoda - ale tylko dla kwierkynca -  
 Marek Kwaciuś Tak, szkoda - ale tylko dla kwierkynca -  
 bo kreptę dwór nasz iest doryc' lianny.

Rozolaua Co mowisz Marek? wszak dawniej lubites',  
 chwales' tego niedzwiedzia.

Marek Lubitem go, chwalem go, bo byj faworytem  
 Bawry - Musiatem okazywai niedzwiedziowi naj-  
 większe poskaniwanie, aby się przypodobai ta-  
 nu memu. Spiew N° 5

On Bawry trzeba potakiwai & c.

po spiewie  
 Polki był niedzwiedź biały, miesmiałem kle o nim mo-  
 wic' - ale teraz przyknam się kle to byta szalona Be-  
 stya - a iakie kaprysy, iakie grymasy, kadna mo-  
 zna kona Europejska & nim by się zrownai nie-  
 mogta. Ja muszę otym najlepiej wiedziec', bo bytem  
 dopany do jego boku - wszak ja miałem po pas  
 brody, a teraz proszę patrzeć, iaka kupa iak fab-  
 banka - Trobie mu byto najlepiej kawsze mruwid  
 a kiedy raxyt pogłaskać, to tak kowci trzesekaty; le-  
 kapomniatem, kle o Nieboraszkach kle mowic' niego-  
 dzi się, xwta serawiekel na tygia byli na wielkim  
 stopniu.

Rozolaua Tednakre musi się dowiedziec' Bawra o smierci  
 swego białego niedzwiedzia.

Marek Howie się tak będzie rodobrym humorem, inaszej  
 wosnytkich by nas wyprawit na niedzwiedziem



a nappierwoy Paua Doktora ze go wylasky niemoz.

Scena 3cia

Al. vauis y alli.

Al. Dwóch podrukniacych kuprow Europejskich stolar  
prow spataceni, mowia, ze pozwolitej sin, aby dhis  
frano przyskli do Serain.  
Marcho Ah prawda! prawda! eja to kupcy, ktorzy pwe:  
daia, i kupnia, prokne osobliwoick. Ah gdybym  
kualarid u nich co osobliwego dla Marketa Basky  
skorny niebawekyha niedwiedziat. Niech tu wnyga  
i przez chwilk kackekaja na mnie  
i podchodzil. Scena 4ta  
Liz ben alogo

Marcho Ja tym chwalemobam, wiakim sokie jest Ba  
szal. Jekeli iskwainym to go tu sprowadz, aby  
iie go stodo opukaty, gdyby is, kapytat o niedwio  
dial. Nieuwatbycie ze on jest glowa, Paustwa,  
lepiej tego glowaz, opukai, uisli swoia stracic.

Secetto N: 6

Or Ja moie dawny prokiz. Waw el de  
po spiwie

Marcho Udayie is do Serain i wynayduyie tro  
dki, iak by zatrudnie wielkiego Szahambahan  
aby is niecheiad kobacki i biatym niedwio  
dziejem. podchodzi na bok odprawadziwsky ko  
biety do Serain. Scena 5ta

Al. Snystapad i dabinbat

Al. Sprowadzajez Jeh Chrzesciaunie. tu maie  
kackekaj. podchodzil  
Labinbat a portepnykie smiato biedny Snystapato. Cheg  
iz lylawz. pweier ni ueste Greliem, to ci Turcy  
nie stego niarobia. Tu kaprowie nieskhaiz ko  
ny Basky, te liz takie niekjedza, aui ugnyka, botu  
redie, kony niegnyka, męzow.  
Snystapad smach tu ktorzy uknywa kaprowie uide kony



przywozi mi na painie moia kosa - ah iak ia  
kolhatem to auislykie i tworzenie.

Labiubol ah prawda kaimy to nasze kosa niezmiernie ko-  
chali

Trystafad Tak to my kochali? Takto nasze kosa?

Labiubol woskah my ulesimy wopolnicy - a wiek co kna-  
chy w handlu et kompanie

Trystafad Je tex et kompanie catego mego sie spozycia iest  
przychyna; koby nie ty, wiec byt bym karkroiny,  
koby nie byt karkroiny, wiec byt bym kosa  
naprxod, koby ja nie wyetad naprxod, to by ja  
Apkboynicy Moruzy nie porwali, koby ja nie por-  
wali, to bymy dotad byli rakem.

Labiubol Ale khadze ci u licha przykto o mnie byda  
karkroiny? O mnie, ktory iestem twojim nay-  
lepszym przyjacielu. Albo to ia jichuiy przy  
of cizbie a koi by mnie natura kokolewick  
korkatki uicy wylalierowata, uckeiwy kua swo-  
ie obowiazki i uierozui Matkeiskes Quotli-  
uych a potym twoia kosa byta wzorem wierno-  
si y Matki.

Trystafad Nicstety! Jiz ia podobno nigdy niekobaie,

Labiubol Nicmy slony iuz o naszey kodie, raizey mowmy  
o naszey fortunie. Utozyli my sobie rebrai uko-  
ne kwiemeta i to duple pnyka, na wschodkie dora-  
biai iuz maiztku, bo i Europeie jeliu iest pod-  
buzh Menakeny - jtyuienty wize do tej krajiny,  
Medrowick uckony, kot ktory miau krad slytaby, jic-  
sek ktory krad iuz, na szchunkach, urobbel  
co grat jucharty...

Trystafad Woskystho nas opuswito - illy samy tylko  
kostali, jstak lixnyj Entrefnyj.

Labiubol Woskystkich god kimo i niedostatok karmuzyj.

~~Ja kompania wyuczona dide -  
po spiewu~~

Lez mniysia o stouki, aby gtowy byty cate. Imeba  
Nain exellue dorabiaie iuz fortify i ustrato turkoc



na Morzy wodzie a Kobacynę iali los tu krobimy.  
Tystapat Alex my nie niemamy, wszytko imy strakili.  
Labinbol To tak, iak bymy na nowo zachynali - karda Entre-  
pryza od Nickego iz pokryna.

Tystapat J'iestokrode na wiekym die konicy.  
Labinbol Eicho, ktov nadchodit - Moio Kewskie toz samo, co  
ia, trzymamy iz jednego, a moze Nam die nawinie  
iala Chapsanka.

Scena 6ta  
Ciz sami y Mareko

Mareko Iny Muxyritem wszytko aby utaiie przed Basra, ta  
fatalna wiadomosi o Kgonie biatego Niedzwiedzia?  
gotow, a witaycie mi Kupcy Euziperuy -  
Tystapat Iny Chyba glupcy nie kupcy.

Mareko Kerymke przytymelivie?  
Labinbol Krayuy bombuy ska, Menaxery, ciehawych i u-  
skorych Kewskie, ktore Kacivoidige podkruy i vtu-  
ki, Kwaynowskym Afortymentem madkich pta-  
koiw, i Nam Daley.

Mareko Czy byci moze - U was talie osobliwosci?  
Labinbol Tak, tak, Mamy wielka kolekeya, ...

Tystapat Eicho do Labinbala, smiluy sie, co ty pleciesz?  
Labinbol ucho do Tystapaty, smiluy sie, nieprzesladkay mi.

Mareko a to przed Kwonie Kdarxeniel. przybywacie wa-  
ma pora - lotasnie gotujemy iz fabry idha, kabawe,  
wyprawic dla Kasny - ja uwazylem wszytko.

Spiew No 8my  
Juz spektakl gotowy may Paucie dr dr

(po spiewie)  
Labinbol Uroxytosi, jeta! Ja wiem co stanowi ka-  
vad, podobnych Kabaw. Mam honor poleci megu  
kolleg, ktory po linie pojdzie na sam wierzch Me-  
skati.

Tystapat Eicho, Ale ia nieumiem po linie chodit.  
Labinbol Eicho, Nie nieszkodzi, dzisz lina a po linie poj-  
dzisz schodami na wieki.

Mareko Nie tego ia bym kadal od wypausow - Ja wola bym  
debycie Nam co z madkich Kewskie po kazali -



Nasze wielkie Szahambacham Pałka, bardzo lubi i poważa i szanuje bydła, chociaż i ja mam u niego nieposłuszeństwo w ogrodzie. My tu mamy białego niedźwiedzia, który jest rozpuszczony, naszego Paula.

Inytapat /m/ Niedźwiedzia?... o mój Boże! jakiego my piękniego stracił Niedźwiedzia.

Labinbol potrochnim ramyale, kurilla, kwasica, Niedźwiedzia mówisz lepan - ja mam właśnie takiego do wzięcia waskych.

Inytapat ale nasz Niedźwiedź niekiedy, jechał to mówić

Labinbol, cicho! tylko mi nie przeszkadź.

Marek jakże lepanowie mają takiego Niedźwiedzia i jak my?

Labinbol. Tak, rożnica, że wasz biały a nasz czarny i jak smota - ale gdzie idzie niekiedy o talenta, tam urodzenie i kolor nie niekiedy. Ja mojemu Niedźwiedziowi daję najlepsze wychowanie. Mogę smiało mojego Niedźwiedzia polecić lepanowi jako najwyżniejszego w całej Europie, który miał służyć wiele dworów królewskich i królewskich. Mój Niedźwiedź przybywa prosto z Paryża, gdzie się bardzo wykształcił i przejął wszystkie maniery pierwszych pierwszeństwa i najlepszych - nauczył się iść i pić i przywzrostek i lepanu - myśli rozwarła tak dobrze jak gdyby był mój lub lepanem.

Inytapat cicho! kiedy u diabła przestawisz kłanienie?

Marek a to niekiedy radziwością!

Labinbol Gra i taniec jak naturalna osoba - opery i muzyka do niemożności nauczyć i pieścić, ale stał się i jak lepanem gra na arpie i ujęty był prostym aby swym talentem zasłużyć Benefis i do autorów.

Marek Ah przyjacielu! Także gwiazda wprowadziła się do nas! /na stronie/ Teraz iść nam uratowany.



Oskarży Niedźwiedź, Kacapa białego, głowa, a pokar-  
ze nam procho swojego Wirtuosa - przekopiedam  
wpauni i tego Niedźwiedziowi najkwiśtniejsze łony.  
On w krótkim czasie dostąpi wyśobich godności i bę-  
dże pierwszym flawotytem naszego wielkiego Ba-  
sky. Szachobny nasz, Szachambacham Baska Kubi tak-  
że Ryby - Oky, oky nieprawy wielkicie państwa i alub  
nadnich Rybek.

Labiubol, wez wpauni tylko mojego Niedźwiedzia, to i Ry-  
by będą.  
Marcho, jako? To może wpauni Niedźwiedź potrafi się  
w Rybę zamienić?

Labiubol Naturalnie - Bo to Niedźwiedź morali.  
Marcho Niedźwiedź, morali. Ach Baska ostatek wiadomości  
tak przyjacielu. On was sypie Ktolem.

Labiubol, sicho do Frystapaty, Strydany? Orypie Ktolem -  
Basko mi powiada, Kacie - Oky tutejszy Baska  
jest dobry Ktolem, ma dobrą duszkę.

Marcho, dobra duszka w całym Knackeniu - Kadiwiecie  
iż, iah stodki, iah tagodny, iah potkwata wstny -  
scho z sobą, Krobic.

Labiubol, Tak, tak, powiada nam wiele dobrego o nim.

Teretto N<sup>o</sup> 9<sup>ty</sup>  
Baska stysze, jest Pan godny drca.

Labiubol, Niedźwiedzi, mnie to pozbawianie głow ludzkich  
hardy kraj ma ujęty Obyczaj -

Marcho, przypierzącie przedstawic swojego Niedźwiedzia,  
wielki Szachambacham daie dżi i wiektuz, Wkt  
Ma swojego pierwszego Suttanli.

Labiubol, Prawo, bzdriemy na łecie!

Marcho, Ah co to będzie na upożwanie wasze - Pierwsza  
Suttanli francuzka, ty francuz, Niedźwiedź, tenay  
także francuz, wize to prawie jedna familia. Ana-  
lezi w widnych krajach, rodaka jest rzeka rozkwata-  
izea. Sprawa iż przyjacielu po tego Niedźwiedzia,  
gyp Baska, lebo jest samia tagodnozia, nie lubi dżi  
go zechai na upożwanie swoich rozkwatow. proach



tego mam kwami powowic o warku warku, utnie-  
my x joba, mata (kayendha) - ale to potym otym-  
kahaum barham (Basha) es krotee tu naderdaj (ke-  
kooig swita) - oddaleni iz ktuch mieye tak nay-  
pndrey. podchodij scena 7ma

39

Trystapat i Labinbal

Labinbol smieia iuz ha, ha, ha! 'A co paracioklu! 'A co? Niepo-  
widziatem ci wpraxody, ke fortuna dla nas iuz e  
iz gotue.

Trystapat Wiech iz gotue, bo to iest twanda! Sktuka misa,  
i podobno dla nas nigdy iz Ona niegotue, bez  
kawkre bedzie surouda. Ale powiedzi mi kolego  
motykanie, czy tobie iz spraxykryto kycie, obie-  
cuje Bawky Niedzwiedzia, ktory gra i tawry-  
kled my wexmiemy talia Bertya?

Labinbol J nie domyslax iz? Ty bedziesz ta rozumna Be-  
tija.

Trystapat Ja? to nie podobna.

Labinbol Tak, tak. ty spraxiacielu iebes tju utalentowa-  
nyni niedzwiedziem!

Trystapat Ja niedzwiedz?

Labinbol Ty, ty, ty! Czy nie praxypominaxz sobie kexmy  
mieli niedzwiedzia.

Trystapat No, mielisy - ale on iuz niekycie i tyllko nam iz  
skora x wiego koptata.

Labinbol Wiecey nam niepotrzeba iah skory. Dnie po-  
wien x duoci wpraxykto kawkre - ja iz myslę wpa-  
kowai wten futerac nieboskryka.

Trystapat w caly futerac? Ja w radnym futerale uiedzi  
niemy slę - a to pizkua komedia, kely ia ostowiek  
grat (Rolz niedzwiedzia).

Labinbol Coz istym skionego? Czyk niewidziatem tyle sktuk  
w ktorych papugi, psy, sroki i matpy naypiemowze  
Rolz maie. Kiedy ludkie na ludki niekha patrec,  
niekha patra na kwiexsta. Wtawne iebes pado-  
buy x figury do naszego niedzwiedzia - Bdziesz  
tawryk, bdziesz grat na Hargie - jak widzi iah  
ty wybornie oddaxz ty Rolz.

Trystapat Na wiecha, au byz, au udawai Niedzwiedzia,  
ta Rola bez kifow iz nieobdziej.



Labinbol hi je kamieniemy na prejowce Bilety.  
Tystapat to co innego, bo i tak nie terak widoczny prejowcech  
Biletow, auzeli ptatnych. Jednakże ta niechcia uwa-  
ca i wazai Niedzwiedzia.

Labinbol panistay ke fortuna ke kłokem do Nas iz umie-  
cha.  
Tystapat ja niecha, fortuny, ia filozof iedun, ganyz pie-  
nizami - i wa piniadke niekrobiz iz Kwietsien.

♠ Miow N° 10<sup>ty</sup>  
Maj ty Labinbolu kachany. & &  
Labinbol <sup>po spiewie</sup> wierz mi ze to iest bagatelka - wlotek wlokore,  
Niedzwiedzia, chaci dla Nabawki.

♠ Tystapat Kiedy cis to tak bawi, ktora Ci browi kostai Nie-  
dzwiedziem dla Nabawki. / Sychai Returnel na  
Starpe na kulivani, pset! Muryka!

♠ Spiewo Roxolany na kulivani N° 11.  
Bez Ciebie Matkonku muiy drogi & &

<sup>po spiewie</sup>  
Tystapat O Nieba! Co ia tywre, to glos moiey Lony!  
Moiey Najmilszey Roxolany! to Ona, to moia Lona  
Labinbol Ah co Na wierzcie to nasza Lona! Wui shay myziz  
pruxiacielu.

Tystapat Ona spiewata o mnie, o mitorci ...  
Labinbol Lewinziue Katego Serca, ke Ci Niebo wraca doni  
Tystapat Serce mi icy niewrocito - Ah pruxiacielu Doradz  
mi, iab iz dostai do Ley Oboly.

♠ Labinbol Ah luby towarzysku! / Sprze eu na mysł - wex na  
siebie shoz, Niedzwiedzia.  
Tystapat Oxy iefre? Takze muie Ona pozna w Niedzwiedziu  
shoze.

Labinbol Tyu iedynie spowobem mokez, iz Kbelizy i ob Nie-  
bez nieberpietkewstwa i dadz iz Ley poznac.  
Tystapat Dac iz poznai? Takze ty chesz, kely Ona muie  
poznata, kiedy ia bsz Niedzwiedziem?

Labinbol Padz spokojny - Tyz ia iz padymnie uprzedzie  
ja steli - ale tywaz wmer - spiewny. -  
Tystapat Jde! Dla mitorci moiey Lony nieopieram iz mo-  
iemu pizeniedzwiedzieniu. podchoza stera marz

♠ Muryka - Ah to zapewnie Wasza przybywa padcho-  
bia, wprzeiwaz struz.



Skahambachau, Mareko, Roxolana, Letulba i  
Szwita Basza, Muryka, Gwa, Marsz triumfalny. Eu-  
nuchy wygłosza Basza w palatynie. Satorany, Mu-  
ryki i Murykanty towarzyszą tej Ceremonii. Ma-  
reko idzie po prawey stronie, Roxolana, Letulba przy-  
chodzą z ogrodu, za niemi porzecznie wiele Sultana  
a nakoniec cały Seray.

Chor ogólny N° 12

Gwieżdżycy Skahambachau Basza etc etc

(po spiewie)  
Skahambachau (ciada na stronie)

Mareko Cicho! Cicho! Wielki Skahambachau, Basza i a-  
gniejąca gwiazda, <sup>nie</sup>manewruie w gwałtach i chce co-  
najbliższe do swoich robaków.

Skahambachau (wstaje z tronu)

Recitativo N° 13

Tak prawo opiewa etc etc  
(po Recitativo)

Mareko porwał promienia Stolica! Nihiluemy robak Ma-  
reko, prosz liż najpokorniej, aby mógł ucztować  
zranione podestawy u swoich wypaniatomyśle-  
nych pantofli.

Skahambachau (podnosi nogę) Catuy, Catuy - ale bzd' wczot-  
takie jest moje kłopotanie - Dnia każdego smieć por-  
winien, inakiej kostanie wbito na pal -

Mareko ucztować u nogi Boga, Pal! ha, ha, ha! (do Szwity)  
a smieć coż ił Gaborony, bo pal...

Wstępuje smieć, kiz moim  
Skahambachau Mareko! Obiecać mi, że dnia Robakę owa  
błiwskę kwiercie.

Mareko Tak jest wielki Baszo, obaczysz kłenicami two-  
iej wielkości, Niedowiedzia Morlięgo - Niedlugiż  
ta stawi. Tym skasem wiech Roxolana kaspiwa  
iala, piemi Europejska

Skahambachau Gwieżdżycy spiewa, aby tyllco niekasmuitta  
moiego oblicza. Spieway Roxolano, poli ciebie nie-  
kupię, Morlię niekasta pi, bo i on styżę umie  
spiewać.

Roxolana Jestem portuska twemu wysokiemu rozliakowi  
Spiew wktadany N° 14

(po spiewie)



Stachambachau Niegłupio! Nie kle - Testem kontent & klicie  
toay glos daleko lepszy, niż moicy łrony amerykandziej.  
Mareko! No! kiedyś zrobił niedźwiedź odda mi wiotko  
Mareko Ma' się niedługo stawić przed twoimi ianym obliczem.  
ka' wotawie udechoi p'au mechanic, wotorego En  
trepryrie rostaie ten k'osmaty artysta.

Scena 9.  
Ej saui i Labinbol

Labinbol /ktawia się uirde k'itka w'ary/ Wiellii... ty p'ierwszy.  
Stachambachau Cicho! Ja p'ierwey gadał b'edę, bo ja p'ierwszy.  
Stuchaj p'auie mechanic! Ja strawie lubię niedźwiedzie  
i dla tego wotawie Ej uprzejmie, May ty dobry c'ho p'ure.  
Roxolaua /p'asł'wore! / Sekel' się nie myle, to jest Labinbol p'ryja  
ciel morego m'ka.

Mareko /do Labinbola/ Moixes? i w'ystąpić ze wocem luxnem  
swiatly ludkoziemie.

Labinbol /do k'osky/ Nieporównany c'arny niedźwiedź p'rybył  
Paryżu p'owito w'ot w'opauiate mieysca, aby miał na-  
s'ęst i p'rawie rozrywek, Naystawnieys temu, Nay  
cnotliw'stemu, Naytashaw'stemu, Naym'ędr'stemu  
Barry /Stachambachau.

Stachambachau Niegłupio rozprawiasz, to twoie Nay nay  
Nay Nay, b'ardko mi się podobato.

Labinbol J'edeli Ej kiedy p'riekadny kwaso radkiwid w'iook  
w'ronych kwierkat, to sp'ia kompanij k'astury  
sobie na seregolne w'yledy. Najw'yktaś J'efen  
co na dwoc'ch tapach chadzi, Owiot co myśli /g'adnie,  
kot graizey na tracie, p'iewek w'iotkony w'otachunkach,  
w'ot stawny matematyk....

Stachambachau Oky to byd' more? w'ot matematykiew,  
p'iew Rachmistr'em? Matemyka rosta w' sobie,  
ja mnie musie p'redać p'aua Rachmistr'ka. p'iedli  
należ do kwierkat wiernych, w'ice mi b'erie wiernie  
rachunki podawał, wie tak iak moi p'auowie p'oborcy,  
ktory mnie kaw'ske ostrukcia.

Labinbol a teraz r'ach mi p'owolic Nayrokkumnieysy Barro,  
abym rozdat a'fiste w'itub, ktore niedźwiedzi p'redstaw

Stachambachau Dobrie! Niegłupio p'onysławo - lubię w'prawy  
w'iedzić k'zego się m'om nasmiac - Jylko że te a'fiste  
iak st'ęż, ale niech sobie ie p'iste.

Labinbol rozdać a'fiste z k'aw'osky od k'osky.



Roxolana do Kretulby / Jakże by się podział mój mąż - On się nigdy  
nie ożenił z kimś szalencem.

Kretulba do Roxolany / Pokuszę się dowiedzieć.

Labinbol podchodzi z listkiem do Roxolany a offerując jej mówi ta-  
leż: Wiemże Kretulby paui!

Roxolana Co widzę. Przyjajcie Niedwiedzi którego przedstawia jest  
Trostapata twój mąż, proszę listki wymagamy się

Kretulba przysięga się / O to przedmów!

Labinbol Przepraszam Wzgniewa się! Jeżeli po Niedwiedzia pod-  
chodzi

Wzgniewa się przeklina potrzeba że u Europie Daleko wię-  
cej Wiedza maia, auikli u Naw, wygodny miie?  
Który jestem sama, wiedza - Też Wiedza wię-  
cej maia, rozkumu od moich poddanych a ja mam  
znovu więcej rozkumu od Wiedzy Europejskich.

Scena 10.

Wj saui y Labinbol prowadzi Trostapata w portacji  
Niedwiedzia Spiew N° 15.

Drogi przeklina publiczności i d d

Labinbol Wiedzi y niezadowolony w Madrości Wawo! Rozkaż  
mu co idź i On spotni twoje rozkazy.

Wzgniewa się Wawo, Wawo, Muszę do Niego mażre wykupić  
Kapitału. Kadki wiedzi y Wiedzi chcę mi powie-  
dzieć... ps! Takem Wawo sam nie wiem co mu mau  
poradzić - Takie mu tu Kadaż pytanie - gdz! powie-  
mi Kadki wiedzi y Wiedzi... Wiedzi Kadki wiedzi y  
chcę mi powiedzieć - ale nie, nie, inż nie chcę te-  
go - Ja chcę, aby mi Kadaż na Karpi taki kawa-  
tek Niego o taszcy kompozycji.

Labinbol do Niedwiedzia / Stwarzaj Mażre grai na Arpie  
lex uwagi na takt y metode.

Wzgniewa się ale czy muszę icet tego kompozycji?

Labinbol Kretulby paui alisz - Mażre Niedwiedzi kompozycji.

Wzgniewa się Tak! ale też zawem i alisz kompozycji. No,  
niech gra bezdniem sądzić.

Labinbol leży prawa Niedwiedzia na prąd Sceny, harc mu się  
klabici Wawo, uwaga tego przynośka Arpie y proszę  
o iale naywieszka uwagi - Niedwiedzi grai Kadki  
Niedwiedzi grai iale Szkice na Arpie, polym klabici is  
wielo Wawo i calemu Wzgniewa się Wawo



Stahambacham przyjdę na brody wielkiego proroka że tyllko  
w Europie <sup>lubina</sup> bydy rozumny, kiedy nawet niedwie  
Oxie sa, dekonatem, artystami. Niedwie, tereclii  
nie ma nawet pojeia o Murycer. dery powiedzi mi Pawie  
mechaniku jakim sposobem uwyrytes swego niedwie  
Oxia tal szycho przekierai palcami? Jeżeli mi odkry  
iesz ten sekret, przyjdę Ci ka Gubernera do moich  
Okieci.

Labinbol Dierke iz tallawy Pawie Niedwie młodego - a ie  
keliby bydy stary... to w szychu iedno... toxeba go wyry  
... uwy... a iexeli Du berye pajmował to szychu iz u  
wyry, to iz w szychu iedno.

Stahambacham Niema co powiedziec, dery iadno, niemo  
kna rozumniey wytomaryi - lech ielke go wyry  
Tes grai na dery.

Labinbol Dajac mu kamiat iedkucia lechey i uwyry.

Stahambacham proesliwie, xrozumiale imie obiazites  
Ty paufe Mechaniku i tway niedwie zastugiecie  
Ma moy staunek. A, dery umie On tancowai?

Labinbol Tancowy Naytawowy Pawie - Wchilku Baletach  
miat honor kadibrai swojm talentem - w Entroska  
i wpiruetach nikt mu niekrowa.

Stahambacham Chociaz niernam tych dewach tancow, iedna  
ke kadibwiam iz. A dery umie On bydy, gredny m  
Dla Dam?

Labinbol przyjeiz iz wspaniu edukowat.

Stahambacham Powied, mu, nich bedie tawpaw potancuie  
coholwiek.

Labinbol Natychuia st. Stawia Niedwie na dwóch ta  
pach / Daley, do piatay potyryi - Niedwie, stau wpi  
tley potyryi / Kadynary, uobie pas de diable. / Ma  
dubied, tawry solo, robi entroska a potym bryci iz pro  
dho wchoto / Co ka piruety!

Stulba Ah to Kabaowie  
Rozolara O biedny, mchu! Na moicy mitoci ielke ponixaraja  
przyjates na siebie Dole.

Stahambacham klasze usze / Jeure 'iowre'! Brawo! brawo!

Staw Der wiske lechey nietanaisa; Dery, dery!  
Labinbol macha patha, niedwie, prestai iz bryci / Dery!



Skahambacham wyboruie przestixwie. Nowites' ke On iest gre-  
xny i ta Dam - Max Mu, niech pocatue wrzle Roxola-  
nes moia naypierwsza, Suttauke;

Labiubol do Niedzwiedzia / Tak, pocatuy wrzle naypierwsza Sut-  
tanke, / Niedzwiedz idzie do Roxolany, biene Sey rzluz z kom-  
plementauu, y catue xlixuueu / + wale

Roxolany / Tak smutne potokencie! / Wzstapalo miu drogi!

Skahambacham widzi / xutoxenia Sego, ke iz nie wleie wy-  
chowat. / Max Mu ktora z Damu poprosic do Tanca-  
niech mi iexxe raz potancue / Ja lubie tance.

Labiubol do Niedzwiedzia / Allons! / popros' ktora Dame do tanca.  
/ Niedzwiedz idzie miedzy Dany, One uiechajz przed nim z  
prytkiem, / On biene Roxolane zupot / skad do Tanca.

Skahambacham / smicie iz / ha, ha, ha! / wybrat Roxolane - niekty  
ma gust. / +

Labiubol do Niedzwiedzia / No Daley! / Kachy nay walec / Niedzwiedz  
tauraz przychod Roxolane;

Skahambacham / Doye! / bravo, / pishnie! / Tway Niedzwiedz' Panie  
Tanemistru, / bardzo pishnie tanencie! - Musisz mnie tak-  
ke nauzye' tancowac - / Ja mam do tego xgrabne No-  
gi i figure, a wize bede mogl xrawem potancowac / xtwo-  
jim / Kaletnikiem.

Labiubol / ptania iz / uirko / Ah Panie! / Tway Niedzwiedz' / xupetnie

Skahambacham / Cicho! / bo ia gadam. / Tway Niedzwiedz' / xupetnie  
mnie oekarawat.

Labiubol / ptania iz / xkxstliwy / ie ...

Skahambacham / Cicho! / Oekarawat' mnie uwowiz - / Ja iz wkim tak  
mnoo / xakochatem, / ke / Mnie / kadna / ita / xnim / niex-  
szery.

Labiubol / Galo Panie? / ty chiatby! ...

Skahambacham / Tak ia chce, / xnim / xiy' / do / smierci - / a / tobie / kare  
za / niego / wynagrodzic / Mareko! / popsa / cenny / xnie-  
xwidzi / sm / po / Ogrodzie - / Oddalcie / iz / w / idy / cy, / bo  
chce / mowic / w / se / kreie / xpanem / mechanikiem.  
kto / iz / ktad / nie / oddali, / b / edzie / na / pal / w / bity.

Mareko / xwistkiem / xutorami / y / popsa / uowawicem / wy / p / r / a / da  
Niedzwiedzia / do / Ogrodu / P / e / dz / x / u / ak / i / un / y / m / aby / ad / e / f / i / t / i, / k / to -  
rzy / to / wy / hon / y / ba / iz. / scena 11.

Skahambacham y Labiubol

Labiubol / na / xtronic / Co / iz / to / znaczy? / Chyby / iz / domysla / am

Skahambacham / Testesmy / sami - / mam / x / to / ba / pomo / wie  
o / bardzo / w / ar / n / y / nie / chy.



Labinbol Stucham Kwajwiszka uwaga.

Stachambacham. U mnie w Lwiewyżeniu jest petus niedzwiedzi  
Dzi - No, prawda że nie są tak wysoko edukowani  
jak twój lewien, ale są dobre zwierzęta. Ja ich  
tak lubię, jak moją Suttankę, Rowolanz - Wicz chiał  
bym ażebyś mi ich wywysył tanecowai Gawota.

Labinbol /s/ a nich Ci pominu trawnie kłosa, propozycja.

Stachambacham Ja chcę żeby u mnie wszytko było przedko - Dziś  
moi niedzwiedzie muska umiec tanecowai Gawota - ro-  
kumiesz? Pawe Janemcyter, Dziś - Ja Ciebie kaze kam-  
kuzi kmoiem niedzwiedziami - Nauk ich choiaz  
poryczy a nade wszytko wypraw Tu nakrycie No-  
gi.

Labinbol /s/ Boie moy. Niedzwiedzie kostki we mnie nieko-  
stawia caley. Kzinatem.

Stachambacham No spiesz się, bo lubo iestem samą dobro-  
cia, iale mi dwor moy powieda, iednak, kiedy mnie  
ten sam dwor rozgadewa...

Labinbol Co kryjisz natenckaw taspawy Pawie?

Stachambacham Kaze, po kolei Thy Im Scinai.

Labinbol Do kaspohowienia gwiewu, to iest iedyny srodek  
Stachambacham. A ia mowis, że to nie iest srodek, ale koniec  
bo iale się głowa utnie, to się wszytko konczy...

Labinbol Twój gwiew Pawie miał by wptyw maty na nau-  
Niedzwiedzi. Spiew № 10.

~~W~~ Wery się bedzie gwiewad lub nie ede  
po spiewie  
Stachambacham No, siekany iestem ialeiey uzywank, meto-  
dy do edukowania twoich lewien.

Labinbol Moia metoda opiera się na Ekonomij politycznej  
wzrakie wieszko przemadry Pawie, co to iest Ekonomia  
polityczna.

Stachambacham Ja wszytko wiem, wшыtko znam, wшыtko  
rozumiem, bo iestem pau przemadry. No daley?

Labinbol Gdybyu wszytkim wypanym lewienom głowcy  
pocinat, kogor bym uwył? Na tem by wiele  
uicprjata Ekonomija polityczna.

Stachambacham. Masz rozum - Co prawda, to prawda, nie  
ma co mowic.

Labinbol Ja na matcy przestaje Rastonadzie polacznie bicie  
Rastonada przy nauce uchodzi - ale i wlym na-



chowai nabery przywoita, proporcya, aby kara by-  
ta wymierzona wniarz, kat i winy. Tak: Niedzi-  
skom mtodym daię po piędziwiat pijow, Starym  
Niedziadziom po sto i tam dalej, bo gdybym moiemu  
Uxonemu kaniarkowi dat sto pijow, to niewiem  
xy moztby spiewai kuranty. Dla starych kurant  
iest us mnie osobny rodzaj kary, to iest prztyerli,  
Buchance y kutocki.

Stachambacham Co ty narywasz prztyerliem?

Labinbol (piskarui rla prztyerli)

Stachambacham Nie! to iest skutek.

Labinbol (poremadry Baszo!) Ta o smielcu sie utrzymywai, ze  
to iest prztyerlek i odwolue sie w tyum do wadytlich  
Gramatykow uxonych.

Stachambacham Oni sa gupcy! luidy ia mowiz ze skutek, to  
musi byc skutek. Paskchay wlasnie nadehodki nar-  
wyksny doktorca moich kurant, on takie niegtu-  
ffi i moze ten spor mizdu nami roztragnai.

Scena II  
Ej, samu y Mareko wpada skrwokony.

Mareko (pajtaszkawsky Panie!...)

Stachambacham Miler! Nie sto ruku idzie.

Mareko (kuriecony Baszo!) Mam odpryc ruku wiellicy wa-

Stachambacham Miler, mowiz ci, tu o wighsta, ruku chozki.  
Kblię sie - podniec glowe - paje mu skutka wnow jak  
sie to narywa?

Mareko Skutek!

Stachambacham A widziak ze Skutek, anie prztyerlek, paje  
na w glowę kutakiem Mareka, a to iak sie narywa?

Mareko Kuku.

Stachambacham A ty narwoates' to kutakiem, ato nie kutak,  
ate kuku. Oho i my staski proroka mamy roku-  
my - a katym ia idygratem. Skutek i kuku.

Mareko (kuriecony) Mzdrosci! Pask wystuchai laskawie...

Stachambach (Seraxo gaday, Stucham laskawie).

Mareko podlug rozlaku tworego panie, pozwoliteu Anzycie  
Niedziadziowi przechadzac sie po Odrodzie. Desz  
wyobraz sobie Stanowny Baszo moie radkiwienie,  
Niedym tego kosmatego Baletnika zastat przy Nogach  
Rosolany kleszalego.

Stachambacham Oho, ho, ho! prosze, iaki zwięgo umizgu - I  
ty widziates to?



Marcho Na moie wstane Dny - Wo to tak byto.

Spiew № 17.

Pań Niedzwiedź Sprawie iab Szalony ede  
po spiewie

Stachaubachau Kłexat u Nóg moiej Suttauli, przyeiskad ja  
do siebie - Niegtupio! Ale ja sig boje aby ten Niedzwiedź  
zwiełłiej mitszi nieosklat.

Marcho Tokax kakatem go ramknoe w Kwiernynce.

Labinbol (m) W Kwiernynce? Miszdy Dzikie Kwiernsta! O Dnie  
Dny Trystapato!

Marcho On sig tam niepnułki; bo wotym oddzieleniu iudki  
Borsuk, dwa koty i Matpa.

Labinbol (m) Dobra kompania. Tu sig na kraty pobacnie Trystapata i syui Kuali porozumienia z Labinbolom.

Stachaubachau Paucie Mechaniku! Cxy wiez ty olem sie  
mi sig chce serdecznie, twego ekarnego Niedzwiedzia  
karnajomie kmoim bitym Niedzwiedziem.

Marcho (m) Ay, ay, ay! Ot toj gnaw.

Trystapato Paucie Kuali Labinbolowi aby nieprzystawał. po  
wiedzi sie ja niechce, tej Kualiomocy.

Stachaubachau Trzaz Ci wysztaiic 12000 Lekinow, iexeli  
Dni z waba potanecia Gawsta.

Labinbol do Trystapaty Cxy Trystapax 12000 Lekinow.

Trystapato Wechcie Diabli wexma - Nieprzystawaj!

Stachaubachau Ja chce aby Dni koniecnie tanowali  
Gawsta, a nie to sig rozgniewam. i Marcho! przy  
wadzi tu natychuiast mego białego Niedzwiedzia  
z Kłodawatego Morka.

Trystapato Ay, ay, ay! Kuka!

Stachaubachau Tokax ide wwiadomic Roxolanz o nowym  
widowisku. jidziej

Labinbol (m) O Nievekzwie!

Stachaubachau poraca sig, Tak myslisz Paucie Baletmu  
strxu, cxy Niedzwiedzie dobre potanecia Gawsta

Labinbol Dax naymadreyszy Baszo! ....

Stachaubachau prosze mi nieodmaowiac tej gwecnu  
sci - Mozna tu z Niedzwiedziami xrobic bexe  
mnie repetycja, cxyli probę....

Labinbol Ale naymadreyszy Baszo....



Skachaubachau sprawda ke iestem naymą drey wiy, ale  
tylko do swaw; mnie niewiele kowknie rozgniewa  
wiy - krotko powiedziowshy, iekeli na godzina nie  
będzie gawota, to ia kate, poseinac tlay obudwom  
Paletnikom i Panu Janmeystrowi takie - Hegnam  
podchodij Scena 13

Mareko y Labinbol  
Mareko Uziac stowc, Panu Janmeystrowi; winsknie,  
Nawz tashawuy Bawia jest metelny oktowiek - nigdy  
nierniewia swego stowa - Co przyrzeknie to i do-  
trzymaj.

Labinbol (ms) Ten Pan Bawia, tyle ma rozumu co iego niedwie-  
die. Ah żeby ktogo nieseksveia wyrwac siebie i  
kolege mego.

Mareko Ah skanowny Panie Europeycku - Ja wnayo-  
kropniey skym kostacie potokeniu - nieseksveiuwy,  
niewiem nawet co mam robic.

Labinbol (ms) O biedny Labinbolu! Twoje potokenie nie-  
kardroune. (do Mareki) prozaj mi powiedziec, czy  
wawz biaty niedawiedzi kłodowatego morna, bar-  
dzo iest drapiehny?

Mareko Terax bytoby grzechem skarkyc sie na niego -  
On xdecht daziti pywdego poranku.

Labinbol Co? Xdecht powiadawa w spaw?

Mareko Jaki nawet i skorz, xwiego xdartem i cheiatem  
Ja wpanowu przedai. Bawia niewie o smierci  
swego sawowysta - Jak mu terax o niey doniesc?  
kiedy. An chce aby Niebovskyk tancowad mu Ga-  
wota. Ah iwi po mnie! Widze siebie iak sie tur-  
kzce na palu spitaru / gdyby Mucha na szpilec.

Labinbol Ah seksveida mysl przyrxta mi do glowy! Pu-  
nie i Mareko, czy tancuiewa ty Gawotta lub Galopada?

Mareko Wolawnie terax, ke strachu moie Verec i tytki tan-  
cia Galopada.

Labinbol potrzeba iz wyswiltiego chwycic, aby uniknac nie-  
bexpieckewstawa.

Mareko pada przed nim na kolana, Ah miay dobroczynco!  
ratuj mnie - Oxy wieina u lew iaki ego biatego  
Niedawiedzia, co by ubahad tego pnekleskiego gawo-  
ta?



Labinbol Witego Niedzwiedzia nie mamy - Ale powiesz mi  
skrzecze, czy umieisz gawota, lub galopada?

Marek Dla czego?  
Labinbol Trzeba sie bys tancowad....  
Marek Jakim? K Niedzwiedziem?

Labinbol Nieinackey -  
Marek Upadam do nog - Ja sie nieurodzitem na bale -

Labinbol Tak nie bzdiewko tancowad przed Baske, Gawota  
albo Galopada, to pogalopujesz na taumtelu swiat.  
Marek Przetwarzaj O wielki proroiku!

Labinbol Trzeba Baske, karkawic i kabawic a reszte ko-  
staw moiej glowie. Jedyj nauzez, co masz  
robić - Ekas drogi - spal gotowcy - wybieray, Ga-  
wota, albo smiere - myslisz? czy siem co wybierzesz  
wyppycha goz aui stawa. pochochraj  
Secna M.

1  
2

Instytut  
przetwari przez Sianu, Ogrodowa, trzymiac wosku iwoig glowe,  
Niedzwiedzia spuzera sie na ziemie po drzewie. Przeklęta Mat-  
ka tak mnie przekstraxyla, ze blo siebie przyjsc nie moge  
Niedzwiedziu sobie spohaynie romoim kaczku, nieodkrywajcie  
sie aui stawa do niego a ta niegodna pokrywara, skony-  
ta do mnie iak skalsna i karksta kark ma, niebexpiekta  
retarcku. Bronitem sie iak mogtem, ale Matka kucita  
mi sie na glowe, skrzecie ze moia glowa sie doymuse - tym  
spowobeni wyuknatem sie, iey kparurów, ale ona xkouu-  
jo mato mi nie drapneta kmoia glowa Niedzwiedzia, prze-  
cier ja dogonitem, odebratem glowaz wyttuktem i ucie-  
ktem. Jakeli mam byc Niedzwiedziem, dla czego nie  
mam sobie potzpowaci iak Niedzwiedz. przyznajcie  
Dnak potrzeba ze stopien Niedzwiedzia nie bardzo ka-  
krosny, kiedy go nawet Matry niewkanuia. Do czego  
ia to przykrotem, kiedy mnie ma Niedzwiedzia przyobio-  
no. Tak to okalicruowci wzdra, losem Eklowieka - po-  
treba! potrzeba iest to machina, daleko dziekni cy-  
wa iak parowa - Ja to machina przerabia interelwa  
i przeistawa ludzi podlug potzreby - kto by mial taka  
maszyna, bytby najsekulowsty na swiecie -

2  
3

Spiew N° 18  
Kebym tak, mogt machine, ddr -



Moje życie!  
ah kochana Matronko! Gdybym taka miała Machinę  
za której pomocą, niekiedy by się ktoś uwolnił, do  
mego sekreścia nie by już istnieć niebrałowa-  
to. Ten ochydny przybytek ukrywa się przed moim  
mi oczami - Skozi Barbarzynie nie dozwolit mi  
nawet przyjsnąć się do serca moiego - Leż nad-  
chodzą - wielki Boże! Co widzę? Wszak to ow  
straszny przedziwny, kłopotawego morza, potę-  
paie isto miejsce - Gdzie się ukryć, gdzie uciec?  
Tuś niedaleko do Libierzyna - Włażmy głowę mo-  
że mnie weźmie za swego koleżę i obadzi się ze  
mną taskawie. / Składnie łobie głowę na głowę /

Scena 15.

Trystapat iah xamy, Mareko iah biaty przedziwny.

Mareko niedziwny Trystapate odwrócony moim do siebie!  
Biedny Mareko! Kiedy ciębie przekierwidzieli-  
gdyby się tylko ten koncept śmieszny nieskonczył  
na palcu. / sportręga Trystapate, / Ay, ay, ay! Nie-  
odbić! Panna Labimbola jest tutaj a przyjeżdż  
mi że go będzie pilnować - On mnie gotów na dro-  
bne kawallii porozrywai - ah gdyby mi się udało  
schwyć go na tancuch. / Kłira się uhradziem /  
Trystapat / ns / ay, ay, ay! Już się do mnie kłira - o przekleśty  
Labimbolu kłirubitei moim nad wieki - Leż nietrac-  
my odwagi przyry głosem przedziwny!

Mareko / ns / ay, ay, ay! Już się rozgniewał. / Makomecie /  
Kłituy się nademna -

Trystapat / ns / ah przekuwam! że On moim od razu potłonie.

Mareko już mruksy i dżickie! - Treba go chwycić na  
tancuch. / zruca się na Trystapate / (yż się strasiliwie) /  
Obadwa skaraia się unikuje siebie i tak probie gais  
jż się / Scena, / za kardym / Kłirubieniu się mruksa,  
jaż nareknie spadaia / sm głowy na skrony / mruksa

Obadwa / poruwaia się siebie mowia / zradziwieniu / a to co?

Trystapat / fakto? to wspan - wspan Panie / dozorco / kłirubieniu -  
za, siedzi edziater / w przedziwny /

Mareko / jeżeli się wienyle, to wspan / wspan / kłirubieniu /  
kiedy tak, już się teraz, nie bole, / wspan /

Trystapat / ja się nieboie / wspan /



Marcelo dux wyttomac mi proste, Takim sposobem to  
sie stalo - pot! Eicho! / oglada sie / O wielki proroku!  
Kaska nadchodzi keatym dworem - Daley prozko,  
glowy do Futuratac a nogi do Gawata, inackey  
zgineliviny - / pionunem porywaia ka gtoy piedwie-  
kie, / sprakosci myla sie, / skarny biata a biaty skarna,  
widiewa glawe i siadaia obadwa na tylnych tapach.

Scena 16; Ostatnia  
Lij saui Machaubachau, Roxolana Zetulba, Alli y usly-  
sly ptci oboicy ktorzy do dworu naleza.

Labinbol do Basy / Gwiardo Siwiatosci - Karaw wola twoia be-  
Dnie dopetionao.

Machaubachau / sport / megoty gtoy / Piedwiedzie / ofa / iz / kiki-  
wiowy / ba, ba, ba! / Ko ia widke?

Labinbol / pro! / Boie! / co Oni tu porobili.  
Zetulba a to woblivske / kidersta! / pot / karne / pod / biate

Labinbol / Ah / noie / sli / kine / Dawny, / konuiz / wawke / sli / kine  
Oeny gtoy / nie / pro / wrao.

Zetulba / Pan / Labinbol / iest / gr / kekny, / ale / nie / iasny.

Machaubachau / Ju / niht / nie / more / byk / iasny / tyll / koi / No  
Panie / Labinbolu / me / chaniku, / co / iest / to / kuary? / To  
cos / ka / krawa / na / lud.

Spiew N<sup>o</sup> 19  
Ah to / lud, / lud / madki / & / &

(po spiewie)  
Machaubachau / W / srystho / to / nie / iasno - / wyttomac / mi  
iakim / sposobem / may / Piedwiedz / bity / el / w / tat / kar-

Labinbol / Taw / nie / iacy / Panie / to / re / k / bar / do / natural / na /  
na / g / to / we, / a / twoy / skarny / biata?

Machaubachau / Sp / lec / i / e / sz / same / g / up / stwa / Panie / Labin-  
bolu, / bo / to / iest / pro / ce / iw / nat / ur / ke - / O / p / ow / i / e / day / mi

Karaw, / co / sie / to / k / u / a / r / y?

Labinbol / pro! / O / k / e / by / Im / byt / dr / ab / et / thy / por / y / w / ad - / k / u / b / i /  
m / nie

Roxolana / pro! / Boie / may! / W / te / y / p / r / a / e / m / i / a / n / i / e / nie / mog / y /  
k / u / a / c / m / s / i / a / mo / i / e / go.

Machaubachau / No / Panie / Labinbol! / kiedy / mi / sam / nie  
mo / z / e / sz / tego / wyttomac / y / c / - / ka / p / y / t / a / y / sie / Pied / w / i / e / d / z / i

Labinbol / Karaw, / karaw! / p / r / o / k / a / e / ne / ka / r / o / m / a / d / k / e / n / i / e / i / s / y  
n / a / y / m / a / d / m / e / y / s / y / k / a / s / k / o! / s / p / e / w / n / y / i / e / s / t / e / m / i / e / c / h / y / t / e / l /



sie stawny Traktat Aristota o stworzonych zwier-  
zętach.

Spachambacham Prawda, czytaliśmy Traktat między Dejem  
Algierskim y Cesarzem marokonskim - ale tam  
nie niewspominają, o Niedźwiedziach -

Labinbol Orytate! zapewne Mitosiowy Paucie Historya  
Bufflona -

Spachambacham Day pokój Buffonadzie! potożmy nieśmy  
czytali różne historye - ale wytlómacz mi do-  
czego u twego skarnego Niedźwiedzia tak przeko pobie-  
żata głowa?

Labinbol Ekspotec mnie rozkumiesz Paucie; bo ja wiem że  
niemowię do Orta perskiego, ale do mądrego Basky.

Spachambacham Wszak to jedno, wszak to jedno! Gadać  
tylko -

Labinbol Sto tak! leżony przyjaciel y towarzysz mój skar-  
ny Niedźwiedź, dowiedziat się że stracił swego do-  
wrego Pana - a wasza Mądrość znasz dobrze, ja-  
kie skutki złości kryje na duszach delikatnych i  
tłumiących. Mieliliśmy przykłądy że nie jedna brona-  
tha <sup>stanie</sup> się kochanka przez jedno, Noe oświata.

Spachambacham Rozkumiesz; O! Co prawda, to prawda,  
ani słowa przeciwko temu - ale powiedz mi do-  
czego na moim białym Niedźwiedziu pokerniata  
głowa?

Labinbol Co do drugiego wyznać, iż sam tego pojąć niemo-  
żę - może on znanonady, ażeby iż młodym wy-  
padł, wlokł na głowę skarna, perake, bo i u nas  
często białe głowy stroją głowicy w skarne lokle.

Spachambacham To bądź niemóże - w tym mnie najsę-  
piej oświeci mój pierwszy konsyliarxi Doktorca  
Kwierszt postaj Hey Mareko!

Mareko zapomniałszy iż Co rozkazuje Paucie!

Spachambacham Mnie iż zdawato że iden Kłych Niedźwie-  
żki przemówi -

Labinbol To bądź nie może!

Spachambacham Musi być, kiedy ja powiedam - Stysia-  
tem na moje uszy - Chęć wiedzieć który Kłych  
przemówi.

Labinbol Wszak widzisz, taśmamy Paucie, że obadwa mil-  
czą.



Stachambacham Ehe, he! Jak uwakam to kakra wa  
na niepostuśkenstwo - Ja ich kakra nauke, gadae. Hey  
alli! Młnny głowy obudowom Niedwiedziom.  
Roxolana Ah Panie! Wstrzymaj sie - Na fuid Macho  
meta Cis kaktinaw.

Stachambacham Tak te kobiety maia wiele wstusney mite  
sci - Wstawia sie na Niedwiedziom, dla tego he  
Niedwiedz, kłeczat przed nia, niedawno. Obiesz dobre  
Roxolana, ze nie odmowic Ci nie moge - przeto porwa  
lam Ci jednego uratowai, ktorego chebsza, ab drugi  
musi kognat natychuiast.

Roxolana (secho do Labrubol) Imituydz, powiedz ktory jest  
mój Max?

Labrubol Nic niewiem, nic nie stysza, kgnadny isreli  
moiesz, isreli smiesz, klybierby.

Roxolana ah niemoge - tak dz pomiesz ali, iz dz kham,  
abyu dz nieomytali.

Stachambacham Lox aby nie byto krayowy au temu, au  
owemu - Hey! All!

Alli wysze pnie  
Stachambacham Młnny obudowom Niedwiedziom  
głowy i rtorz he w Nog moich.

Trystafala, Marcha sktada dz głowy u Nog Naszy / Oto  
u Nog twoich panie sktadamy kadane głowy.

Stachambacham (dziwiony) Ehe he! To co? kakra wa na  
okuharistwo. Mój pierwszy konsyharx wart  
w Niedwiedzia, skora - a ktok jest ta druga bestya.

Roxolana Mój Matronch!  
Stachambacham Twój Matronch? Ehe! taka męka ay  
mnie okuharowali iak dudka - przedali mi niedruśe.  
Dzia co nie jest Niedwiedziem a kupili mi dziewery.  
nie, ca nie, jest dzieweryna, - Ha Lemsto! kemsto  
okrutna!

Roxolana i kretulba padaia przed Miu na kolana  
Spiew № 20

Stachambacham Panie nasz dobrotliwy i dr  
Stoyie! Stoyie! Pokulitwiec mnie na  
miarę - Terax dz domyslami ze tu przebauryc potrzeba  
Twój Dziwisty targec kwiwala mnie dla siebie - prze  
baram Ci i powracam Roxolane.



Rozolau i Prystapata Co ka serev'ie! / Marekshkaj Co ka nieserev'ie! Ah nayvishky ke wsky-  
stlich wiellich Naszo! Twy braty Niedwiedz, Kschit

Skachambacham Ty wlastes' wiep skore i chiatas' Gawota  
tancowai Mo, to ci uratowato od smierki - Dnia  
Dxisiey szego chiatem iez weselic' a wyjciec' mnie do  
ter, xprexibili - Mareko! powiedz mi czy ia ptacke,  
czy ia nieptacke?

Mareko fraglad mu wtwarz Nie, nieptackesz, Pucie -  
Skachambacham To byci niemore - Mnie iez daie ze ia  
ptacke.

Marek Niedwiaz ai iedney try -  
Skachambacham Nic nie schodzi, moze da tkliwosc' starac'  
i nieptacki przytem. Kiedy ia nieptacke, niechic'  
wiec' wspywaj skaka, i wosla sie. Jutro niechay roz-  
dzicla, polmiedzy tych lud' koricuow 12000 leki-  
now, ktore im przyobiecatem.

Labinbol Niemandziut Niedwiedzai, niemand kogo eduko-  
wai - Rak mnie tashawy Naszo przyjac' ka Gu-  
jownera do swoich kochanych dzicli.

Skachambacham Nic ktogo Pucie Labinbolu, bo kisdry  
Niedwiedzki ludki porobites', to kapewnie be-  
dziesz chiat ludki wbydsta p'kemienuc'.

Labinbol Nasz stepuosc' p'kemienuy Naszo - barto  
exsto tak by dzicla na kwiecie.

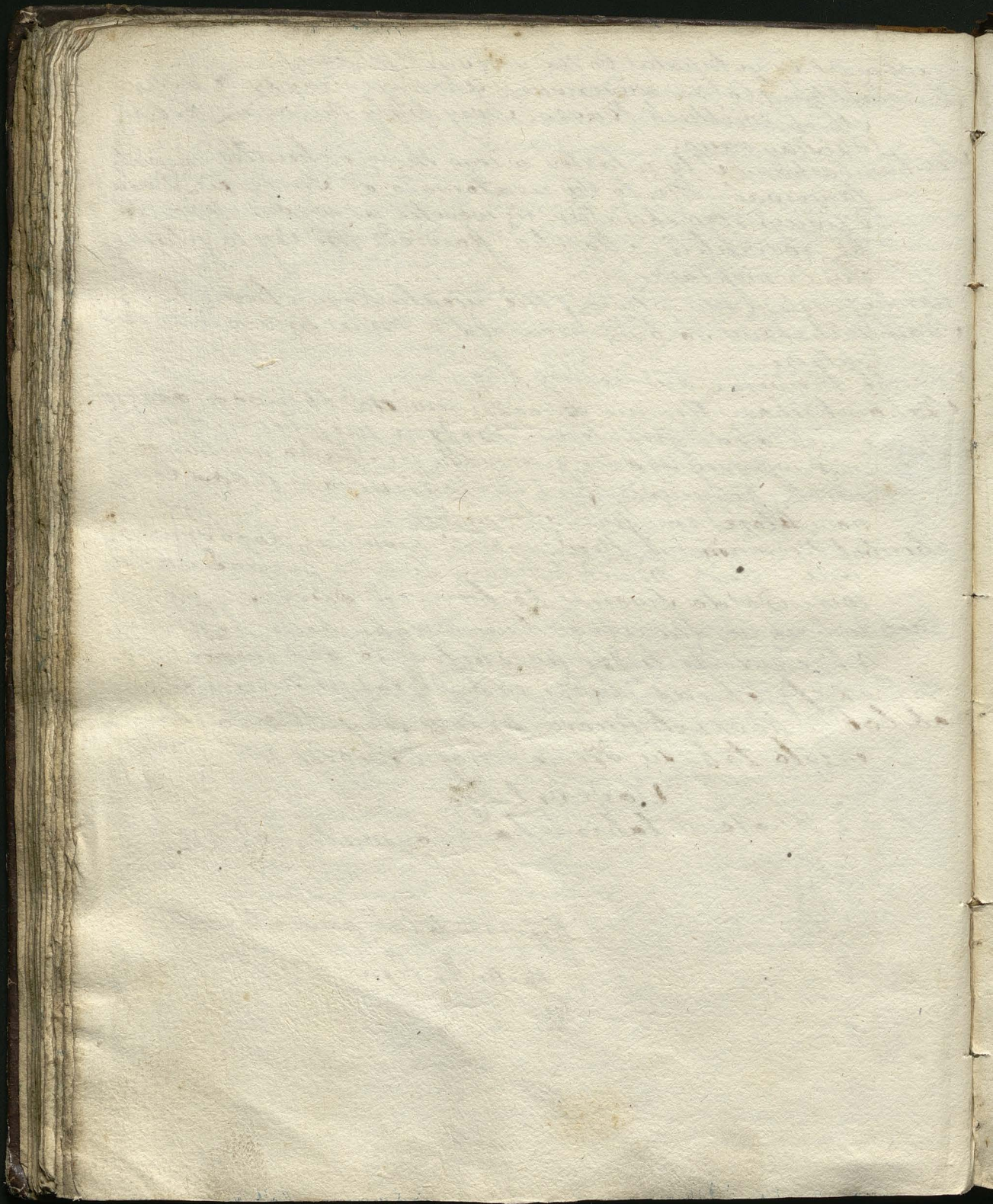
Vodvil

Kuatem takich barto wiele chch

Representomas per wale sig -  
Kiedu zu Lige 881 La rowelz

Wskazal i wybit. w kregu  
Wskazal i wybit. w kregu  
Wskazal i wybit. w kregu







Shelwirygta

47

Dwie Skory niedwiedzie biała i czarna z osobnymi głowami tegoż koloru.

Gitarra dla Tristlapati.

Palantyn do wyniesienia Naszy

Murqda na Secuz

Dzwany do Olypcia Kopyni Tronu

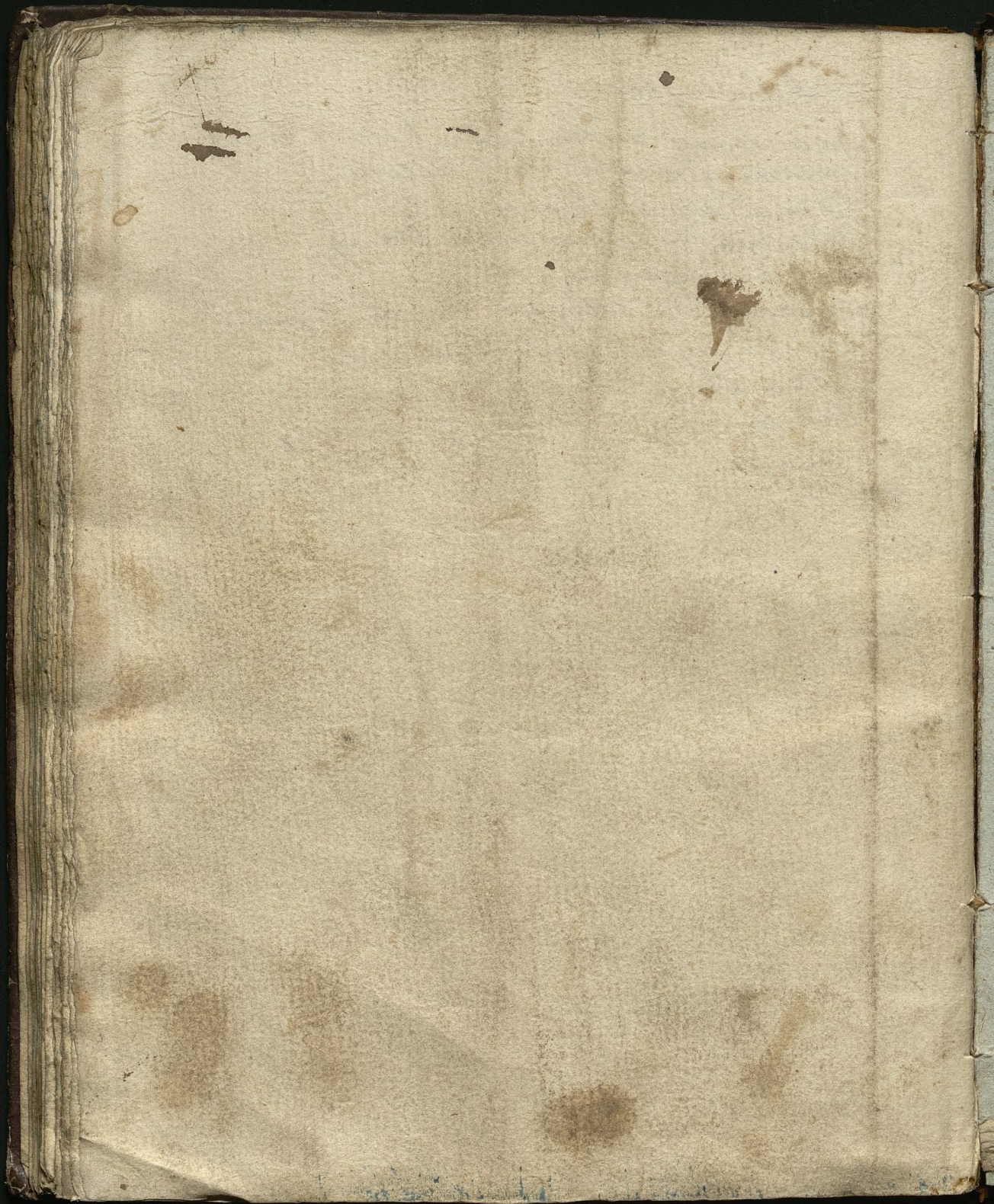
Affire rozmaite dla Labinbota

Patka Duga dla niedwiedzi.

Lancuch do niedwiedzi paszory

Soffa —.







Niedowiedzi i Basza

Komedio Opera

w Jednym Akcie

z Francuzkiego Panów Scribe i

Navier / pretoriona - Grana pierwszy

raz na Teatrze Varietes 10<sup>to</sup>

lutego 1821<sup>to</sup> roku. Sę



Coły

~~Przed~~ Sa habacham Basza Wexyr  
~~Przed~~ Tyftyk ico Radca xaufany  
Anna Rosolana Suttanka faworyta  
i. malina Letulba ico przyaciska  
~~Przed~~ Tyftapatta Moxp Rosolany  
Chitmskety Longin wspolnik Tyftapatty  
Gorka Ali Dworzanin Baszy  
Bekica Hayduk tegory

Wiz ico Suttank - Niewolnicy Ser,  
wizze Tancery i Muzyka  
Scena w Satacu Baszy



Scena 1<sup>sza</sup>

1.

Taras Patacowy w głębi kłata przerzyna  
Scenę za kłatą dalszy widok ogrodów do  
raionowych gdzie dają się spotrzebać albo ciście kłat,  
które z rozmaitemi ptakami po prawej  
stronie na przedzie jest Tron Basky  
a po lewej przy kłacie część muru zewnętrz  
złoczonego z drzewem ktorasie po nad nim unosi  
Porolana Letulba i inne Satankis

Siedzą ponurzone w Smutku i tak  
przez czas niechęć zostają

Letulba do Porolany jak to radney o nim  
do tad nie ma wiadomości

Porolana Ostatnie doniesienia były dosyć pomysłowe  
zwiastowały że si ma w lepszej ale teraz  
wexwano de kharas Seraiswego



2) 2, wszystkie w smutku prognozie zosta-  
łyśmy bo kiedyś wzywają Sekunda do  
170 nowej osoby.

Letulba Laperwie ze takie odwiedzenia  
jeszcze bardziej trwora.

Rozolana Mieszko Letulbo se by to byta straa,  
ta okropna

Letulba Chyba tylko dla Baszy, kto-  
ry nie może dnia jednego obejść się bez  
swojego faworyta

Rozolana Jolla nas także dotkliwa  
strata bo co by się z nami stało gdyby  
się Basza rozgniewał a wreszcie ten Niedo-  
wiedzi był sobie dobra duszka w prawdzie  
nie kasturzył na stopień który zajmował  
ale też nie nadwzywał względem swojego  
Pana mimo Obrazmich jego Lebowi przecz-  
ten i Niedowiedzi nie wygrzył nikogo z miej-  
sca i żadnej temu faworytowi niesprawie-  
dliwou ani czynow samowolnych zarzucić  
nie można ex to wieli na jego miejscu inacy  
postąpiłby sobie



Polonnie pochłaniących  
Baw  
w Kontusiku

Tarax lubi do karywać  
zapomina o zem był w przyrody  
Sam radby w taskach optywat  
Drugi ch to pic w tydzie wody  
(D tych oskarza tym dopieka  
Lusturionych puszczax kwitem  
Lepiej wice gdy zamiast czecha  
Niedawiedz będzie fanorytem

Letulba Cy co to to prawda

Rosolana A poniewaz Basta beziakiego  
oblubienca obey si, nie moze cie skawa  
wzecz kto teraz będzie w osobliwszych jego  
taskach

Letulba Ktoż więcej nad ciebie stani tego sercem  
wtada a przyterazniejszy m zdarzeniu...

Rosolana Co smiesz mówić - Niewiesz że  
o tym iż mam meza a wspomnienie tego  
nieszczęśliwego Trystapaty

Letulba O Nieba! nadchodzi coż nam doniesie?  
Ma czego tak jest zmieszany

Scena 9.  
Dawne i Tyfłyko



Tyftyk Moie damy stalo sie

Rozolana Jak to nie zyje?

Tyftyk Jui po Niedaniedziu umarł nie  
chcial nawet zachować na Cyrulika

Rozolana Wielka szkoda ta istota miata duso  
co zmyslnosci

Tyftyk (kwaśno) Jak szkoda ale tytko dla  
Sut fano kiej menaxery, bo zmeszte, dnosz masz  
rest dosyc' kiczny

Rozolana Co mowisz panie Tyftyk? wszak  
go tak lubites

Tyftyk Tyte go lubitem co i dnozy a swatase,  
co kiedy byl przytomny Barza-Joki zyt  
nie smiatem o nim ale mowic' ale teraz przyznan  
sie ze to bylo szalone awierze a iakie grymasy  
iakie grymasy przecier bytem dodany do jego  
boku, nay lepiej musze wiedziec' wszak to ja  
miałem pro pas brodz, a teraz prosze patrzyc'  
iakha kusa iak falbanka zrobic' musz bylo  
nay lepiej, narwsze mowczat a kiedy raczyt  
a kiedy raczyt pro gloszac' to ar' kosi' trzeszwały  
pro lez' zapomnialem sie o niebo szczykach  
ale mowic' niegodzi sie swatoszko jezeli ci byl



na jakim stopniu?

Roxolana Musi wiedzieć o tym dowiedzieć tu  
Tyfty! kiedy i dowiedzieć, ale i tak będzie w dobrym  
chumorku i naczęły wszyscy byśmy poszli za  
Medzwiedziem dla tego pota, mamy nasze  
uwagi, i tak to sobie postąpić aby odwrócić  
niebezpieczeństwo

Roxolana Trzeba go zapamiętać inne nastroje  
zabawki aby nie myślał o nim niech co  
innego potubi to o Medzwiedziu zapomni

Tyfty! Bawie! bawie! prapugi z Dwidzen  
Ale czym? racz ci dzień czysta  
co do mowe to go nudzi  
Milsze miu o bce bydlęta  
Niz talenta swoich ludzi

Juris ma wstręt ku ptakom drogim  
Jurim ziarna sam niedzieli

Roxolana (koniec)

Wszystko ziarno da ubogim  
Dobry czyn go porwedeli  
Scena 3<sup>a</sup>  
Liś i Ali



67  
Ali Panie Tyftyk dwóch Kupców Europey  
którch stoi przed pałacem mówią się powolites  
im aby dziś rano przysli do Serain

Tyftyk A to ich samo i Niebo sprawadza sa to kup-  
cy podzwiruzicy ktorzy przedaja i kupuja  
rozne osobliwosci - Ah? gdybym znal w nich  
co osobliwego dla naszego spasi i zbiedz im  
moze w poanicy tym uranie Skorz i Nieborz  
niech tu wniezda i przez chwile niech raka  
zaczeka  
Ali Dobrze Podchodzi

## Scena 4<sup>ta</sup>

Tamci bez A tego

Tyftyk Podalacie sie kabe pranicke - wrocie  
do swego mieszkania a pamietajcie niewspomina  
o tej smierci przy namnny przy namnny  
przez dzisidy Boziemny zwspolnie ruwazie  
Wasze iezeli jest dzis kwasny to rzeka od toze  
my na jutro to samo na pointera pointera  
na za pointera pointera i tam dalej - wygo  
ieone i to ho oszukac moze cie niezawazajca choi  
on jest glowa panstwa lepiej glowa oszukac niz  
glowa niz glowe stracic Podchodzi

Scena 5<sup>ta</sup>

Hi



51

Ali Trystoprat i Longin

Ali wchodzący pierwszy Chrześcianie tu macie  
zakreślenie podchodzi za ramieniem

Longin A wchodzieście smutno biedny Trystopratto  
przebieg nie jest Grekiem To ci Turcy nie  
z tego nie zrobią - Tu mieszkać żony Prasy  
te ci takie nie wiedzą ani ugrza bo Turckie  
żony niegrza, mę żon

Trystopatt Gmach ten który utrzymać żony cudze  
przyjmoł mi napamić i moja żona, ab ich  
ja Kochatem to Anielskie straszenie

Longin Ach prawda seśmy te nasze żony nie mamy  
nie Kochali

Trystopatt Tak to, my Kochali, jak to nasza żona?

Longin Ale bo widzisz to jest ty kto go  
sob mowienia wspani ków y nie wiszą?

Trystopatt Ale tu mowa o żonie mojej do  
ktorej nie dochodzi nasza wspólnota

Longin Wszak wiesz co znaczy w Handlu  
et Companie!

Trystopatt Też et Companie' całego nie masz.  
Wiaż jest przy czyną - żeby nie ty nie byłym  
zakarowany nie wystalobym żony przyod



rebym ię. niewystat na przed to by ia  
rozbuynicy morocy nieporwali, reby ia  
nieporwali to bysmy dotad byli razem  
Longin Ale x Kozie u licha. przysato ci byci  
zardrosnym omnie ktory jestem swoim naj-  
lepszym przyjacielom alboz to ia piszknię,  
szę od ciebie a choc by y tak byto, choc by  
mnie natura coho twierd. ksztat tniey wykie ro,  
wato ucaciwy nie swara iak tytko na swoje obawigak.

Bo przyjaciel obswiadczony  
Niejsmie szerscia ni koma  
A gdy Maz wychodzi z Domu  
[Trystopatta konicy]  
On sie umizga do Longin  
Longin

To jest tytko domy st Dziaki  
Nawet dar gdy przyjaciel prosi  
Perty stale lub kłopotytki  
[Trystopatt konicy]  
Socz maz. Kłopotytkow na nosi  
Longin

Wszak przyjaciel czar nam stodzi  
Wszę wszę męza w swoje ottonie. / 100



po publicanych miy scach chodzie  
Trystopatt / Konory

A nas z Longa na ustronie  
 Songin / z gniewem

Jaka glowa uprzykrzona.  
 Nartosi tobie niechay Longa  
 w kazdym skutku wiebi ciela  
Trystopatt / Konory

Byle w mezu przyjaciela  
Songin Ale wiec nie myslmy o naszej zonie  
 raczej mowmy o naszej fortunie

Trystopatt Tak fortuna ktora na cieplym  
 Morzu tak sie parli zneta i akty po lodo-  
 watym chodzita - obawmy sie utrzyt zebrai  
 uzone awurzeta aze takich monarzyj pet.  
 no jest w Europie ptyniemy wiec do tej Bra-  
 my - Niedzwiedz uzone i zgrabny kot ktory  
 miawrat sylaby, piesek. . .

Secz towarzystwa uzone  
 co szto na smierc az do uschodow  
 (Znauki niewyzywione)  
 Cate zady chato z Glosu  
 Osiot przoxyt dzien mizerye  
 Secz i remu us urwate



Z calej naszej menaxerji

Dwoch sie nas ty lko zostalo

Longin Czyli nam niepozostaly nasz przemysl,  
nasze Talenta? a estonek ty le i Antro,  
przyz sie nie powiem.... ze wozystkiego  
wykrzaci sie more

Trystopatt Jui ia teraz estonek bez cze lnosu  
iestem i bez dowcipu

Longin A potem czyz ty nie byles znowe  
pierwszy do przediebrstwa

Trystopatt Tak pierwszy chwytalem rozne  
przedsiwzycia az nareciae beda mnie przed  
sie wzista

Longin i Mogliby smy ieszere nasze los poppra,  
nie gdyby sie nam w tym Kraiu ia ka  
facient ka udata

Trystopatt Ale powtarzam ci zes'my wozystko  
utracili ze nie nie mamy

Longin To tak ia kby smy na nowo zaczynali  
Marda. Antrepryza od niezego sie poczyna

Trystopatt Sakoda zes'my nie kupili tej ryby  
to to umie catowac, gtas kac' Klaniacis  
to by sie Basza mial na co napatrzac a xerwta  
nie u nich post nad chodri byba byta a  
pro



53

appropos iako gostrny Spektab  
Longin Licho ktos nadchodzi mow sawze  
toz samo co ja trzymajmy si tego a mo-  
ze nam si nawinne i aka chapsanka

Scena 6

Ciri i Tyftyk

Tyftyk na stronie uczyntem wszystko aby  
skutecz te utacie fatalna wiadomosci  
i druzki i Wiebu Basza o miexem niewie  
podmowitem go areby posredt do Sadrauka  
gdzie sa rutowe rybki karwisz teraz niemi  
aria mam wolna godzinke... A witajciez  
mi Kupcy Europejscy

Trystopatt na stronie chyba gupcy nie Kupcy

Tyftyk z czym ze wy ptyneliscie?

Longin D naywy bo mnie sa mi nocerz i cieta  
wych i uczonech zwierzat ktore radziwicie  
prokaruie sztuki z naynowszym assortymtem  
radkich ptakow

Tyftyk Czy to by dz moze?

Trystopatt do Longina / zmituy si co ty pleciesz

Longin Tytko mi nie przesadzaj

Tyftyk A to zdarzenie przedziwne dla  
mas ktorez wlasnie gotuje my si



aby i tak zabawę wyprawie dla Pastry  
Longin Uroczystość Jeta ja wiem co sta,  
nowi zasada podobnych zabaw - Mam ho  
nor protekcji mego kolegi, który po linie  
poydzie na sam wierzch meczetu Tystry  
Tystry patti / na stronie / ale ja nie umiem pro ki  
mi chodzić

Longin Nic nie szkodzi rzecz lina a po  
tem po linie poydziesz na wierzch  
Tystry K Nic tego, ja bym ządzał od Mpanow  
ja wolat bym żebyście nam co bradkich  
zawiedzał po karaki Pastry Pastry bardzo  
lubi wyliczone zwierzęta i my tu mamy  
białego niedzwiedzia który jest ros Kosza  
na zrego pana

Tystry patti / n / Niedzwiedzia... o, mój Boże!  
idkiego my pięknego stracili niedzwiedzia

Longin / pro Krotkim namyśle ale zwierzę  
żywością Niedzwiedzia mówisz? Mpan-  
ja mam wolać nie takiego jak Mpanisko  
macie

Tystry patti / do niego / Ale on przecież udecht  
Longin / do niego / Tylko mi nie przeszkadza



Dzistyłk. Jak to Mpanowie macie takiego  
 go Miedwiedzia i tak my  
Longin Bierz wstępnie że jest zupełnie  
 podobny wyjąwszy że masz nie biały ale  
 czarny - / Bzdura to inni rodzaj ale go nie  
 idzie o talenta tam urodzenie nie można  
 czy równie i tak i kolor mogą mu służyć  
 protekcji mojego i tako najwyższemu szego Miedwiedzia  
 w całym świecie który wiele dwo-  
 rów miał szejście radziwić i bydzi ozdoba  
 najpierwszych w Europie Menarzyni w tej  
 chwili przybywa prosto z / Maryja gdzie był  
 wiewany aby zastąpił szarego wota który  
 się czuł bydzi szatygowany - lecz fatyga nie  
 zawse ma zte i skutki - - - przybył tego w pa-  
 ryżu i z zere go bardziej wyki ztat czt hebył  
 przewonych obyczajów i pić - Myśli rozważa  
 tak dobrze i tak gdyby był mne albo Mpanon

Dzistyłk. a to rzecz zadziwiająca  
Longin Gra taniecy i tak naturalna osoba  
 i wiełkicy opery i z zere nie mogłem  
 nauczyi go spiewać, lecz da się to z zere  
 sem zrobić ale za to i tak cudownie gra na  
 i zofie iwi byt. prozony aby swym Talentem



tem naszywajut Benefis idnego z ekhlorow  
Tyftyk Ah przyjacielu Kochany przyjacielu  
uratowates nas przed wiadom tego Nie  
Dawiedzia nayswietniejszy losy - Gereli by  
zas nieszczęściem nie wfract wtas ku Ba  
sry! ale wsa! on lubi i ryby nie macie  
Mpanowie i takich rybek nadawgerzymych  
Longin (zimno) Me! Mpan mego Niedawiedzia  
i rzecz będzie skonczona

Tyftyk Albo Mpanow Niedawiedzi i ryby udac  
Longin Nie to jest tego wtasciwe powietanie  
bo to morski Niedawiedzi

Tyftyk Niedawiedzi Morski Ah! Basza  
oszalew i ukonten to wania tak przyjacielu  
nasze szerscie już jest zrobione to jest  
swoia i moia fortuna

Longin Nasza fortuna czy sty sty sty / szono /  
rany mi powiedziec szanowny Panie Tyftyko  
czy lubey sty Basza jest telobry or to wick ma  
Dobra Dusza

Tyftyk Dobra dusza wcatym x mawomiu radis  
nie ty jak jest stochi jak wszyscy pozwala  
z soba robic Serce dobre dusza kłiwa  
bud



Biednym iedyna nadzieia  
 Czasem ni ty lko ozywaj  
 W gosci Algierskiej Deia  
 Lech choc' si gniewa okrutnie  
 W moment swoj zapat ostudzi  
 Ty lko est głow est loku utnie  
 Karate jest najlepszy z ludzi

Longin Niezumi mi to g łow sprzatanie  
 Kaxidy kraj ma swoia wlasniwa narodowosc  
Tyfto Nadewszy lko nie lubi dlugo oczekac  
 dla tego popuszczajcie po waszemu Niedzwiedzia  
 Szachababam wyprawa dzie ucoty dla sutkan  
 ki pierwszey siostry fanory lki ktora podob  
 no jest Francuzka a poniewaz Mpanowie i  
 wasze Niedzwiedz, tez z Francyi przy by  
 wazcie wiec to iey wielkie sprawy zadowolenia  
 Lech mito jest zobaczyc' si z rodakiem - proze  
 tego mam Mpanom ier xze pierwsza iecier zapro  
 ponowac, ale to w swoim oradzie - Balzarwhat  
 ce tu przy by dzie - oddalcie si wiec z tych miejsc  
 iak najprzodej pochodzi i Scenas <sup>Longin</sup>  
Tyfto <sup>Tyfto</sup> <sup>Longin</sup>

Longin Glazety szales iak ci szepno tem nie nasto  
 fortuna iuz si gotuje  
Tyfto Niech si gotuje bo tez to jest swarda  
 sutka miwa si podobno dla nas nigdy si  
 niegotuje fortuna lech zawsze szurawa bzdzie  
 ale



ale powiedz Kolego Motywanie czy ty sam  
nie stracites z mystow obiecujce Basky Niedo-  
wiedzia ktory gra i taniec i kady inny uczenie  
my taka bestyja

Longin Tak to iestacze sie niedomy slasze se  
ty będziesz tak mądra bestyja

Trystopatt Ja? to niepodobna

Longin Tak tak ty mój przyjacielu iestestym  
utalentowanym i Niedoowiedzem

Trystopatt Ja Niedoowiedzi?

Longin Ty ty czy nie przypominasz sobie zeszmy mieli  
Niedoowiedzia

Trystopatt No mieliśmy ale on iest nie żyje i  
tylko. cis nam skura z niego zostala

Longin Wiccy tez nie trzeba iak skory dzis  
powietrzehownoie wrytko anaczy i iaciz myde  
w pakowac w ten niebor zoryha futerał

Trystopatt W jaki futerał i w jakim fut-  
rate Niedo wiednie myde

Longin Wlasnie iestes podobny iak on figury bę-  
dziesz tancaut będziesz grał na Harpie fur-  
nidze iak ty wybornie oddasz te role

Trystopatt Ja niechcę ani bydzi ani udawac Niedo-  
wiedzia ta rola będz kwiu nie obędz <sup>10</sup>

Longin Maxemy Niedo zostanie za Kontramurkami  
zreszta Spamitay ze sie fortuna do nas usmiecha



Trystopatt Ja niechaj fortuny i filozof, i stem  
gardze pieniazmi i zapleniadze, nie robcie sie, kurierze, ciem

Longin Al. potym niech ci sie zdaie, ze ta skora, jest  
tego a filozoficzna

Trystopatt Czemu, sam nie bierziesz tej Togi

Longin Licho: stychac iakies spiewanie Pro  
rolana spiewa za Sena, i pustoty, ter sama pierwsza strofy

Trystopatt O Nieba co ja stycham to glos moiej zony

Prorolana piszcie nuci, rozety strofy |  
Trystopatt Ah przyjacielu, to ona to moia zona

Longin Ah co za sukcesie to nasza zona  
uscikaj my sie, przyjacielu

Trystopatt Ale ona spiewa mi to sci  
Longin Bo o nas myslisz

Trystopatt O nas o nas nasza zona dla czego  
stychasz myslisz, o wspocie, ile razy ja  
wspomne o moiej zonie

Longin Dwyctaynie myslisz dawnsze i mowisz i ako  
Moty, ant - ale unasz moia, przyjaciu, winisz

re ci z czego, serwasze ci Niebo wraca, matzajone

Trystopatt Jeszce mi iey nie wraca, to ah przy  
iacielu, poradzi mi iako sie dostac do iey

osoby Ah luby to warzyku, ku mysl przed ciu  
Longin na cudowna, wex na siebie, Skors, iudawiedzia

Try



Trystopatt Czy iest ona?

Longin Tym iedynie sposobem mozesz się zblizyc do niej, bez niebespieczeństwa i dać się jej poznać

Trystopatt Dać się poznać i ażeby ty chcesz żeby ona mnie poznała kiedy ja będę niedawno

Longin Bądź spokojny - iwi ja się podęmu i przedzie ją o tem ale staję się zmer spieszny

Trystopatt Gdzie ty dla niej toz ty kto nieopie nam się morem przed sie wiesz podchodzi

### Scena 8

Basza Korolana Trysty k inne niewiasty  
i Murzyka

Chor

Nichaj zycie Szacham Basza  
Dać spokojne jego czoto  
To iest iedna rozkosz nasza  
Kiedy spozdzi dzien sweto  
Jawchodzi Basza

Patrzcie patrzcie iwi przybywa  
Glosmy jego stawe duka  
Jaki nam stodoła głowa kiwa  
Te kiwania sarszcie wroza

Basza Tandem tedy iwi iest postanowione



siemy tu niepo co innego przysalimy  
 ty lko po to wieby si bawic smutku wiec tego  
 postanowienia rozkazue wszystkim bawic se  
 pierwszy kto bawic si nie bedzie zostane  
 na pal robity

wszyscy Natychniast i zaraz rozpoczyna se  
taniec mię daj ktorem odbywa se charakte  
rystyczny taniec Derwiszow

Tyftyk Moze na promienia stonca przychodzi  
upad procy swiatych nogach twoich i uca  
stowac proch wspaniotemystnych stop twoich

Basza Catuy przyjacielu catuy, ale bade u  
soł taki jest programat dzisiejszy - Nieba  
cat sie mi se dzis zobaczemy osobliwosci

Tyftyk Tak jest wielki Baszo i Merym oba  
czys niedzwiedza morskiego otaz wlasnie  
niego nauocyiel nad chozi ktorego mam sz  
czyt stawic przed twim wielkim obliczem

scena 9<sup>ta</sup>  
Tamci i Longis

Basza Ja bardzo lubie Niedzwiedzi witam  
ci wyci uprzecmie moji chlopcze  
Roselana (na stronie) O Nieba czy ja sie myle

*wsul*



wszak to jest Longin współnik moiego  
męza i nasz przyjaciel domowy  
Dziś ty k. Jde Longina / Mozesz z Pani wystąpić  
z swym ucancem świątły cudzoziemce iwr jest  
proubolono

Longin Nieporowany Niedzwiedz z lasow  
potno enych byt przywiozony do Parqia joto  
przybywa teraz z Parqia w te wspomiane  
miejsce aby miał zaszczyt sprawić rozrywki  
Karystawmiej szemu Najero tliw szemu i Nay  
Karkaw szemu i Sachab aham

Basza na stronie / Dobrze i to Nay Nay Nay  
bardzo mi się podoba

Longin Panowie i Panie iereli was <sup>Przy</sup> Kiedy  
sadziliat widok uczoney ch zwierząt na przykła

siedm rary iden

Pani taka trasz  
mida

Jeleni w Moieronych Pyszkunkach  
Czot co myśli zgadnie  
pierek cwiżony w Rachunkach  
Koni choi w pentach a tańcuie  
Lisow w domino ostrozinych  
Kotow grażacych na rogach

Basza Co tu mędrców czworonożnych  
Longin Muscey z gupców na dwóch nogach



18

Barza Jak to pięknie umiesz rachować?

Longin Nie inaczej, ja takiego rachmistrza  
będę miał, szczerze ofiarować waszej uprzejmości.

Barza Przyjmę, bardzo chętnie - Pięknie na-  
leżę, do zwierząt wiernych więc mi będzie  
wiernie rachunki podawać.

Longin A teraz proszę mi pozwolić abym mo-  
ją programatta sztuk moich -

Barza Longinem - lubie wiedzieć co ma  
być, lubo to ofiarę jak styżę, ale niech  
mi sobie pisze.

Longin Podaję programata a Ofiaruję  
idem Podolanie mowi na uspot łazemnie  
Czytaj Pani!

Podolana Co widzę / czyta / tmoj moze rest  
Niedzwiedz prosi / wstrzymaj się

Scena 10<sup>ta</sup>

Ciep i Niedzwiedz

Chór patrzcie patrzcie już przybywa  
Głosmy jego sławę słucha  
Jak nasz głowa stołka głowa kiwa  
Te kiwania szczerze wroza

W czasie Śpiewania wchodzi Niedzwiedz  
i jak zwykle trzymając w rękach tasakę  
i jak zwykle kłania się uprzejmie i zgrabnie  
restu do woli i słowa



Longin Jężeli waszej wyśkościu podobasz się co  
mi rozkażać on to zrobi natychmiast  
Basza Radziwiłłowi zwierze chcey mi powieść  
[na stronie] na Honor ja sam nie wiem co mam  
powieść / głośno / powieść mi zwierze radzi-  
wiłłowi... radziwiłłowi zwierze... Ale nie mogę  
nie chęć tego / ja chce aby mi zagrat na Har-  
pie iaku kawatki jego wtasney kompozycyi  
wszak mi tak obiecano

Longin Stać się natychmiast co rozkażesz  
Basza Ale Murzyka czy rzeczywiście jest  
jego wtasney kompozycyi

Longin Czytaj planie program at  
Basza Ale bo te programata czasem także  
komponują, lecz nich gra bezuemi i górze

Longin / przynoszą / forte / forte / Panie / Pa-  
nowie / proszę o iak największą uwagę / i chęć  
Niedzwiedź grać / racyra / gra kawatki

Niedzwiedź Gra na Harpie iaku / i Aria  
wsiadłszy na Sofie

Letulba O Nieba iak ten / Niedzwiedź zna  
Melodji

Basza / justajże / Ja powiadam ci / ty / kto  
Euro



Europejczy kowie są zdolni cusi podob,  
nego wykonać Niedawid z Turckie  
nigdyby tego nie okazał - powied z mi lato  
wielki jakiej ty Metody chwyć cię siabę  
wyriczye zwróca w tak radziwia cym spo.  
sobie Krotho jak go chwyciłeś w tego ma  
kach Jereli nieś tamieść Beziesz Guver,  
norem moich dzieci

Longin proty karcz Spier Bierze sie tak kawy  
Panie - Niedawidzia nato. młodego a  
ciebie by był stary to ... w wyjętym iedno...  
trzeba go uzyć a jeżeli on będzie pojma,  
nat to czego się uczył to się w wyjętym  
nauzy

Basza Prawdziwie radziwiast z mni row.  
nie jak twój Niedawid z - nie można jasney  
opowiadać - ale jak go a diabla nauży  
grać na Harfie -

Longin Daję mu lekoye murzki -

Basza Ten est u iek tak rozumiale mowi iro  
na brode Machometa dawie sie musz - czy  
twój Niedawid z tanoy?

Longin Tanoy, Najtas kawszy Panie - Algas  
Gawrył popros ktora z Sam do i Hamanda



Niedzwiedz idzie do Rosolany  
Basza Idzie po Rosolane a to wybornie  
Idzie sie Niedzwiedz zbliza do Probiel wszystkie  
z Krzykiem cofaja sie!

Longin i Nuboy ci si, moie damy nie boy cie sie  
on nie niearobi to jest Baranek nie Niedzwiedz  
muzyka gra Allemanda

Niedzwiedz Tancy Almanda z Rosolana  
i druga Sutanka, a w upatrzonej chwili od-  
wraca sie nagle i sciska Rosolana  
Rosolana / z cicha / Co za mirostropanosc!  
Basza Co on robi? dosc tego - odcyca wkrzywy  
woszysey procz tego cudzoziemca, Maczpan zos-  
taniesz ze mna - tego niedzwiedzia zaprowa-  
dzic do moich ogrodow idzie wkrzywy kto  
si, zostanie bezcie na pal wbi ty  
Rosolana Boze wzyj swey opieki mnie i mo-  
rowi mojemu Podchodzi

## Scena 11<sup>ta</sup>

Isachabahan i Longin

Longin Co si, to znaczy? czy ty si, domyślasz?  
Basza / trawimnie / Nie masz ni, kogo chacie  
cztowienie powiedziec co mi na mysl przyszlo  
Lon



Longin     Stucham  
Basza     Ja takze mam Niedzwiedzia w  
moej     Menazerji - Nie taki, sie przed <sup>spawem</sup>  
ze mam iak Naturalny powag do Niedz-  
wiadkow i wlasnie pomyslatem w obu sie dale-  
ko lepiej byloby wame niedzwiedziec tan-  
czuly tego Almanda Bo kobice obok  
Niedzwiedzia tak cos niedawny otos czy  
nie mogl by wnomu Niedzwiedzkowi "Dzie-  
pane" tekeji tanca

Longin na stronie     A do Diabla  
Basza     To chciabym zeby iuzi na dzis wieczor  
umiat taneczyc dla tego udaj sie natychmiast  
do moej menazerji iia ce kazerzambingie  
i mam Niedzwiedziem na pot godziny wstak  
pot godziny dosyc' bedzie na pierwot sekun?

Longin     O Boze Boze  
Basza     No spiesz sie - Bo lubo jestem dama  
dobroci iak mi diwoi moej powiada, iednak  
kiedy mnie ten sam diwoi rozgniewa -

Longin     Coz czynisz na ten czas tak hawy panie

Basza     Kaze im tby sci nac' iednemu podreciu

Longin     To jest tytko srodek do osiegnienia

Basza     A iak moge ze to nie jest srodek  
tytko koniec bo iak sie glowa ulnie to sie



użytkownicy  
Longin Prawda, to - ale gdyby mi było  
wolno przetłumaczyć moje Systema pod wzglę-  
dem Ekonomii politycznej

Barza Przetłumaczę przekładają - Stucham  
Longin Ty panie wiem zapewne co to jest  
Ekonomia polityczna

Barza Ty tylko mnie dalej postępuj w swo-  
ich rozważaniach

Longin O toż się niech będzie przykładem  
Ekonomii politycznej - czy rozumiesz panie  
że moje rozważania nie są także uproszczone  
że mi niełatwo są rozstrząsać a gdybym ja też  
umiał rozstrząść tby się nie dało gościć by się w  
diabła podziobać Ekonomii

Barza Prawda - ty tylko się nie panie rozstrząsać  
kapsułek a ja mam ludzi darów - ale jak  
jest zadziwiający w swoich odpowiedziach

Longin Ja na małej Bastonadzie przestać  
proszę biec / Bastonada to jest rzecz niepodobna  
ale i tu przyznasz takżę panie że nie,  
wszystkich być można i że trzeba rozstrząsać  
proszę biec, bo gdybym mojemu rozumowi kazał  
kobieta kazać dać batogę, co by się stało? nie,



ja musze zuzwiazac na wieks na utom,  
nose' na ich delikatnosc' ja nawet  
nie daie im nadymniej szego prastycka

Basza Tak to prastycka  
Longin Tak jest prastycka / poskarsnie  
palcami iak sie to robi

Basza chyba chcecie mowic szcuztka  
Longin Nie - panie - prastyck sie mowi

Basza Ale szcuztek jest bardziej w uzywaniu

Longin O toz to jest taki pbenatek nazyw  
wukoznych szatargow w polityce go yby nie  
tylko sprzezano sie o wyraz

Basza Ale kiedy sie mowi szcuztek  
Longin Nie - prastyck

Basza O toz nadchodzi mój pierwszy konny,  
waznego weamieniy za szego szego

Scena 2.

Dawni i sztytyk

sztytyk / przesztrachem / Kaytoskawsty / Panie

Basza Nie oto rzeor tozie  
sztytyk Alez panie

Basza Milozz milozz - mowie ci odpowiadaj  
Dae mu w nos szcuztka

Tak sie to nazywa.



Longin Nie wypadło śnie ażebym miał wstąpić  
na jego odpowiadanie. Idąc mi z drugiej strony  
przetykał i ja się go zapytałem jak się to zowie

Bykusi Tyftyk czyż to się zowie Bykusi  
Longin A więc przetyczek szorulek i Bykusi  
Kazda Klaska ma swój osobny słownik  
Tyftyk Panie

Basza Teraz możesz mówić

Tyftyk Według rozkazu zaprowadzono ich  
do twoich plani ogrodów - leżo  
przedybano go

Basza Czyż nie przy czym naszym?

Tyftyk Nigdyby nie gadał Panie... oto Klewat  
u nogi przikony Basza tany!

Basza A to przedziwnie! u nogi Rosalany  
i ja kazi miał minę

Tyftyk Miał także minę jak gdyby czynił  
miłosne oświadczenie - To wielki umięgus z te,  
go zwierzęcia wzdycha chat nawet

Basza Czynie miłosne oświadczenia - wzdycha  
chat - a to rzecz cudowna - ja tego nigdy  
nie zrobie, bo ten mógł więc sobie te słowa  
priskinosi bo też trzeba i Sadwidzia się,  
by Tygraso zamieszkał

Tyftyk Wiesz to Kazatem go zaprowadzić



Do Menaxerji

Longin - Wulku! Pozi! między drzewa zwierny,

ta nieswieszliwy Trystopatto

Trysty! Ale ze on ma rodzeka, tedy go rosta,

Wielki my w tej czas, sie przewieszni ba gdra da

radkie psaki i matry

Longin - Odycham / potracuies za khrata Trystopatto /

czyjni znaki porzumienia, sie z Longinem /

Basra - Jwi! oturicy niewytrzymam cherge

Koniecznie widziec w Suece z moim bialym

Niedzwiedziem z lodowatego morza

Trystopatt - Szyjni mu znaki / powiedz mu ze

ja tego nie chce

Basra - Tam dwunastcie tysicy Cehinowie,

zeli z soba satancuig Garotta -

Longin - Jhu Trystopacie / Dzieci te tysicy cehinow

Trystopatt - To mi wozyci to jedno - nieprzy,

my

Basra - Niech tanioza, albo sie rozgniewam -

Trysty! przyprawdz tu natych miast mego

Niedzwiedzia z lodowatego morza

Trystopatt - A ay / znikaj

Basra - A ja przeto ten czas doniose moim

Probitom o tym nowym widokuie Kusidzie.

wraca! Cxy! Wspar esto knie sadzisz ze



moga tanczyt Garvota  
Longin Lez najpoterniesz Baszo  
Basza ja tei choe Aiech mi sarar tanczyt  
Garvota inaczey kaze tby poscinac obudowom  
Balet ni kom Macstana na pal janie Balet,  
mistrze a Muzyka w smole i zapali e ktora  
to moia taska nay wyisza ma honor mu  
na odchodnym sam oswiadczye podchodzi

### Scena 13<sup>ta</sup>

Tyftyk i Longin

Tyftyk Ten catorok gotow wstaj the arabie  
Co tu przed sie wziele

Longin Na stronie goyby mi an atast iaki spo  
sob reby m kolegi i siebie z tego nies bez  
wyprowadzie

Tyftyk W Mosci panie Longin widze  
mnie w najstraszliwszym kto poie

Longin [nie] ja w gorzym iessze iestem gton  
Czy wasz Panstwo Niedwidzi braty z to  
Dowatego morza bardzo jest drapieriny

Tyftyk O biedne zwierze ni komu nie z tego  
nie arabie on doecht dzis iey szego poranku

Longin Doecht powiadasz wspan

Tyftyk Nie inaczey i wlasnie more tego



63

sprzedac Macpanom - Basza nie wie o tego  
śmierci - jak ma teraz o niej donieść? Kiedy  
on spodziewa się od Nieboszczyka Gawota i tak  
już po mnie już widzę siebie jak kuszę na szalw  
gdyby mucha na wpiłec

Longin i tak przycięta co za szersze - stuchaj  
przeosthonata myśl przyszła mi w głowie śmierć  
Macpan Trocha Gawota

Tyftyk i tak Mospanie żeby tam teraz taniec  
i serce już stracitem -

Longin Nie oto idzie - Ale czy Mospan znasz Gawota  
Tyftyk z Gawoty i Galopady i to niegdys' popri  
szwatem się w naszych domowych Baletach

Longin A więc już się my wybrkeli - Basza jest  
dobra dusza stuchaj moich przetorien' byle  
je dowcipnie zagaić - prozdy Mospan i ja go sam ubiorę  
a potem pobiegny do Baszy z doniesieniem że tego  
rozkazy będą spełnione

Tyftyk Co to? co Mospan mówi o przebraniu

Longin Jakas' wosa w tej stronie

Tyftyk I to nie morze z Matpy bia, ale o  
i jakim Macpan mówi o przebraniu czy nie  
za biatego Nieboszczyka z lodowatego morza



Longin Podrodze wzyjtko ma apowiom a mego  
Niedzwiedzia nie lezay siez. Wspan wcale ia  
ryoz za jego delikatnosc Formy

Syftyk Znam iatke Delikatnosc [odchodza]

Scena 14<sup>ta</sup>

Trojstozatty sam pokazuje siez za  
murem i schodzi przedko po drzewie: iest strwo  
zony glowe zas Niedzwiedzia brzyzna pod pachy

Ato przeklata Matka rzucila siez namnie i to  
prostko na glowe szersie siez moja glowa odcymue  
tym sposobem wymknatem siez zicy pazuron  
ale ona znouu mato mi niedrapneta ~~nie~~ no morem

Tbie Niedzwiedziu, przeciez <sup>stepien</sup> dogoni ten wytlak  
tem i uciektem - biedny ~~stapien~~ Niedzwiedz  
Niedy go nawet matryz nie szanuj, Lez ia  
Koz to nadzicia machina parowa mnie na  
zwirze przerobita - ieh potrzeba potrzeba.  
potrzeba iest to machina ktora wzyjtko na  
wzyjtko przerabia ale ale uspomniawszay

O Machinach Argia pro Nutz Gaby Gawed  
Lebym taka mogt machine,  
albo zrobic albo dostac  
szay pokrociwszy sprzeczne  
tte w niej brata Lepora postac



Biednych byn i lichwiarzem wrucit  
 I potkniec troche korba  
 Biedny by i maisthem wrucit  
 A nas ~~lichwiarzem~~ <sup>Lichwiarzem</sup> wyszedl z torba.

Wladze grymasne Dzien czyny  
 I mly iak kaur, iedy nie  
 A tu wychodza z Machiny  
 Dobrze czony gospodynie  
 Ty ch ty ch ch cesz nabye' zedy tanis  
 Wtoz pie maczy krec' na prawo  
 Szabry ty dobrze tych co gania  
 Zamiasz psypkac' kryptina Brawo

Pro odpowiedz' tas' rog' cety  
 Jeszcie wty kaur' Monty bucyie  
~~Ty wfor' ppykibz' kory' opas~~  
~~Wraz su sypka' rozo bucyie~~

Tytko tydkas' kocz' przerobic'  
 Masz dwie korby przysposobic'  
 Wyidzie' wprawdzie on bor' brody  
 Ale tym ranisz' cum' tyt' uprzydy

Tas' Ministra / urywa spien i nagle spoglada na  
 bok lewz nad chodza' Wielki Borewco widze' wrodk'  
 to ow' straszliwy' Niedzwiedz z lodowatego  
 Morza tu postepnie - gdzie ukryc' gdzie niec'?



Już niezdążyć do Menazeryi - wtożmy głowę  
możesz mi, wzmnie za swego kolegi, i nie mi  
z tego niearopi - ~~Władzie sobie głowę na głowę~~

Scena 15.

Trystopatt / jak czarny / Tyftyk / jak  
niezdawidz / braty /

Tyftyk / do siebie / Koncept jest smieszny a gdy by  
się tak jeszcze udał / i postrzeżę / czy on  
niezdawidz / pana do nguna jest tutaj, a  
przyrzekł mi się go wzmnie na łan'uch  
i tak go będzie trzymał o Boże! i tak  
mi raczej on co szepnie w ucho

Trystopatt / na stronie / Ldacie się rejtę idacie szty  
Januariusz w ratury mnie

Tyftyk / także / Machsmecie stituy się nademną  
włos mu się naręca pewno w toż w spada

Trystopatt / Gdzie tu uciec? on mi może

Tyftyk / Już mruoxy, dżickie

Obadwa stania się uniknęć siebie i tak  
przebiegają przez scenę za każdym raz  
zpliżeniem mruoka, aż naręca spadać im  
głowy na strony przeciwnie

Obadwa / a to co?



Trostopatt Jak to to wspan Mfan iedzieta  
w Miedzwiedzi?

Tyftyk nie małe się to jest wspólności Songina!  
Miedzy tak się się nieboie świat się

Trostopatt Ja się nie boję świat się!

Tyftyk Jakim się to sposobem się stało <sup>przez</sup>

Trab / leż stysze nadchodzących - Kaprowe  
Bassa się przy bywa - Dalej do naszych  
pateratów inaczey zgniećmi / piodranom  
bierze się do głów miedzwiedzi a nie zwracają  
niby na kolor, mylą się czarny kładzie biata  
a biaty miedzwiedź głowe czarna wdawaj

Scena 16 Ostatnia

Ci Trachaba nam Rosolana i wspanicy  
jści obocy którzy do dworu należą

Songin Jak stanie w krotce waszej wygotowu roztka  
spet nitonym Dyzie

Barra Co widzę - głowy macz inni a pialoty inne

Songin / Nastrome / O perze kelste nie grabniki co  
oni zrobili

Letulba A to osobliwie zwiasteta pot czarne pot  
brate Ktoż im głowy poprzedmacat.?



Longin itek s'iani slamy komur wasze  
jistine oczy glowe nieperewroca  
Basza Moga przewroci' glowe ale niemiemi  
Kolor Krotko mowige iakim to sposobem  
si, zrobite moy Niedzwiedz Biaty Dostal glo  
we czarna a biata glowe dostal Niedzwiedz  
czarny

Longin ity to jest rzecz naztatwicyz do poiz  
cia jna stronie, a Bodayze to diable porwali  
Basza Latwa do poizcia? wyz b'azie tatwa  
i do powiedzenia wywinniej nam to tatwosc  
Proszlana / nos / Nieba iak'ia' poznam mego  
meza miedzay temi Niedzwiedziami

Longin Panowie i Panie czystaliscie stacune  
Baszpona dzweto o caworonożnych zwierzetach  
Basza Day pokoy Bufonadzie a powied  
przez ietki sposob Niedzwiedzi który miał  
glowe czarne teraz ma biata.

Longin W Krotce mnie zrozumiesz Panie ko mowie  
nie do pieczeni Baraniej ale do wielkiego Szachabaha  
ma Najsuiat ley stego i na wschodnie Strizya  
Basza Jest to przegrzezanosc z tego strony ale  
na c'kie przeko namia

Longin To swidre przeczuwa i'z straci swego  
Dan



66

Dawnego Pana a wasza wielkość znasz, do-  
bre ciakie i skutki szatost czyni na duszach  
i kłiwych mam przy kłady i wielu osób, którzy  
przez iedną moję prosi wiaty i iaku

Basza Prawda - co to to rozumiałem dobrze  
ale ten braty Co la czego dostat głowę czarna?

Longin Co do drugiego wyznaie i i sam tego poia  
nie moge - chyba on moie wtorzył czarna, per  
ruche ziby i i młodszy wydat, bo i unas czysto

Brate głowy stroia w locaku ciemne

Basza To by nie moze wose i i wiem, kto miś nay  
lepiej w tym objaśni - Tyftyk.

Tyftyk Ja iwo i i obcaie / Co Kazisz Janie

Basza Adawato mi i i z iedem z tych Nęi  
dawidziow przesłat?

Longin To byz nie moze

Basza Ale i i dobrze i i szatem - Chce  
wiedziec który mi odpowiedziat

Longin Ale patrz z tas kawy Janie ze obydwa mi loca

Basza Coś to wozę, to z krawa na niepostu,  
szens two - ale i i nawox, i i gadać niech mi  
obudwom głowy utna.



Prosolana Ach pamię wstrzymaj się na  
imie Machometu ci, za kłopot nam  
Basza Ach iak to kobiety daleko posu-  
wają swoia, kito się... naprzytytad za Miedzi-  
dziem się wstawia po nieważ wosy pto gota-  
iustem dła ciebie uczynić pręto powal-  
ci iu mego uratować. Ktorego chcesz ale drug-  
szynie bez muto sierozia

Rosolana Co tu, czynić? iak poznacie Pana  
Longine Ktorey z nich jest, moij more  
Longin Nie wie wiem nie wie sty sze zagad-  
nieci. chcesz mozesz iereli smiesz wybi-  
saj

Prosolana Nie smiem  
Basza Hej głowny Flajduk Flajduk  
mystypniej ut ni głowny tym Niedzwiedziom  
i mnie ich przynies. Flajduk dobywa mi-  
saj

Trystopalt Cytyk <sup>godane</sup> Flajduca, głowny u moij  
Basza O to są ~~moja~~ głowny

Basza it to co? a to co? moij Konybiarz  
w Korce Niedzwiedzia a kito jest ta druga  
Bestyja

Rosolana Moij matronke

Basza



67

Basza C stypse, Także mnie wszyscy  
oszukiwa, przedali mi Niedzwiedzia co nie jest  
Niedzwiedzie a Kapiti Dzewożynę co nie jest  
Dzewożyna. Ha Lemsta

Letulba Al i wszyscy / Saska przebaczenia

Basza Bodaj was diabli porwali - Ja wiem  
że tu potrzeba przebaczyć. Ktoż i Matreni two  
przerobi zwtasera goy jest consumatum. Lez  
sam to chciałem uczynić a wy ważnym wy  
wanem się protow, stawy urwałicie - trzeba

żebym się tak zabawił kapyzając im strachu  
Rosolana i Trystopatt i kls co za dobre!

Basza Wierność tych Matronkiu przemiłar  
do głębi duszy mojej - Czy mi tajnie petyna?  
Tyftyk Nie - Saska Panie

Basza Nieszkodli można tkliwość karać  
i nieptakać przy tym

Tyftyk Tak jest Panie

Longin Nie mam już Niedzwiedzi czy?  
porwolisz Panie być Guwernerem tych dzieci

Basza Obędzie się Mosu Panie - podzielić



mędzy tych Eurozwozow 12 tysięcy  
Chinow które przy obiecaniu uszere nar  
obeydnie się bez tego Guwernerstwa - Bo  
kiedy wspan z Niedowiedzi ludzi porobi  
tes kto wie czy tetare nie zachcesz prze  
ciwnie i ludzi w bydleta przemienic  
Tyfty k. a i amna co się stanie  
Basza z Panu Konsyliarowi przebacra  
re w cudzey skurze staną przedemna

Waclessil

W cudzey skurze cielek bezpieczny  
Wtada nosi woszy i tko sprzyja  
A nawet gust tego wie czny  
Prawda w Bawetna obwica  
Diabla warta ma i ka tak  
Pustynosi ty tko iest w Naturze  
Wob. szuzerego prostaka  
Niz dusa w Paranczy i Korie

Finis



